REKLAMA
KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702

W dyskusji klub dla swingersów, w głosowaniu większość za podwyżką. Podatek od nieruchomości w górę s.9

OŁAWA ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

NIEDZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 6 LISTOPADA 2025, NR 44 (1695), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Tego biegu nie planowała, ale biegnie dalej...

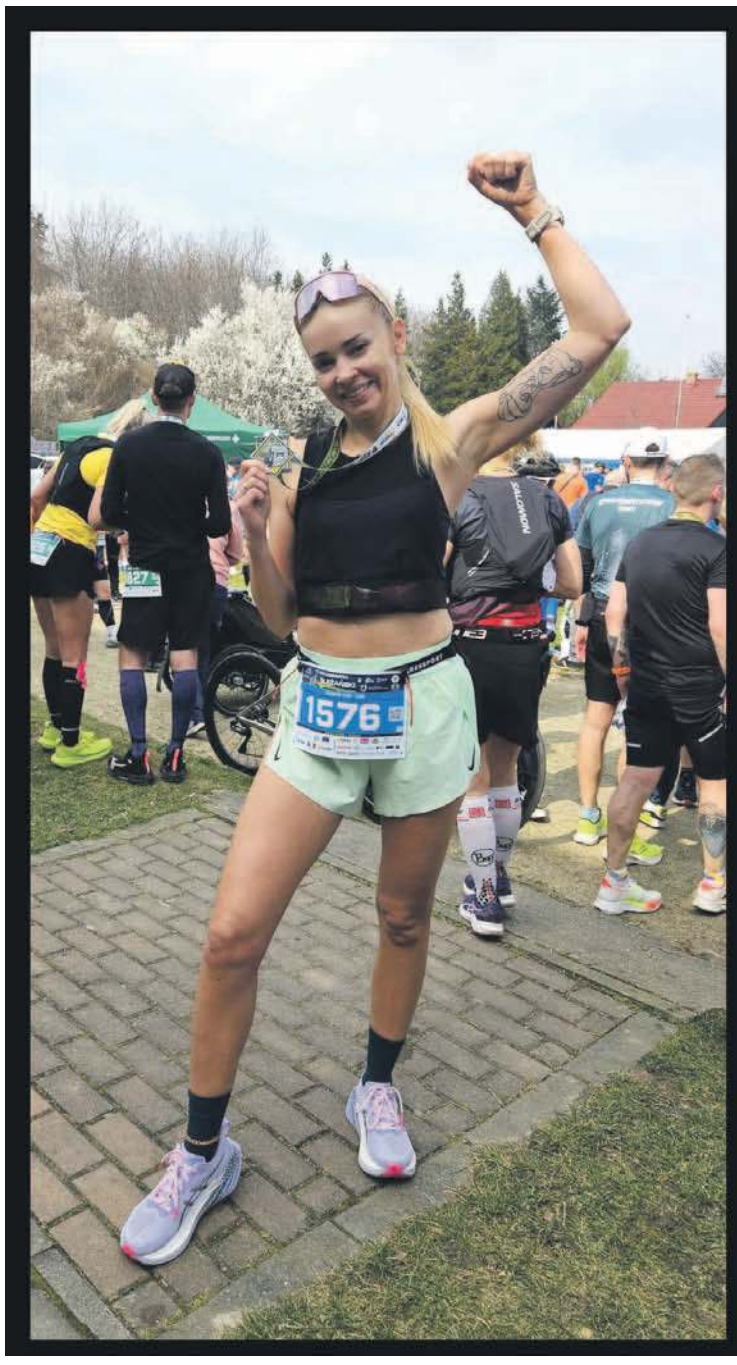

Kinga Rakszawska z Oławy jest jedyną Polką, która w tym roku zdobyła podwójną Koronę Półmaratonów Polskich, bo zaliczyła ich aż 10. Gdy wystartowała, jeszcze nie wiedziała, że jest chora. Ta wiedza przyszła mniej więcej w połowie zaplanowanych biegów. Nie zatrzymała się. Dobiegła do mety ostatniego z nich. I biegnie dalej... s.12-13

Kandydatów na zastępcę było dwóch

Już na wstępie obrad radni opozycji chcieli zdjąć z programu obrad punkt „wybór wiceprzewodniczącego" zaproponowany przez Krzysztofa Mazurka. Nie udało się, więc drugiego wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Oławie wybrano... s.2

9 771509 080008 44

eprasa.pl edafb7d6fb

OŁAWA

Z sesji RM

Kandydatów na zastępcę było dwóch

Od początku obecnej kadencji 2024-29, czyli od maja minionego roku, prezydium Rady Miejskiej w Oławie tworzyły nie - jak to dotychczas bywało - trzy osoby, czyli przewodniczący i jego dwóch zastępców, a dwie - przewodniczący Krzysztof Mazurek z PiS oraz jego zastępczyni Maria Domaradzka z BBS. Tak było do 30 października.

Już na wstępie obrad radni opozycji chcieli zdjąć z programu obrad punkt „wybór wiceprzewodniczącego" zaproponowany przez Krzysztofa Mazurka.

- Mamy świadomość, tak jak i pan, panie przewodniczący, że pan sobie absolutnie nie radzi w roli, którą pan sprawuje i na pewno pomocy pan potrzebuje, to nie podlega żadnej dyskusji, natomiast to nie jest dobry moment - argumentował radny Albert Zieliński z „Wszystko dla Oławy" w odniesieniu do programu sesji, na której zaplanowano też podniesienie podatku od nieruchomości.

Za wykreśleniem punktu o wyborze przewodniczącego optowała też radna Magdalena Ziółkowska z KO mówiąc, że niezrozumiałe jest dla niej to, dlaczego przewodniczący wprowadził do porządku sesji projekt uchwały, która nie ma uzasadnienia, a jej zdaniem mieć powinien, bo wynika to ze statutu RM.

Krzysztof Mazurek nie odniósł się jednak do słów radnej, a głosami radnych koalicji rządzącej w mieście - czyli PiS i BBS - wniosek o zdjęcie punktu z programu sesji odrzucono, tym samym wybory wiceprzewodniczącego się odbyły.

Głosowali razem. Wygrał jeden

Piotr Regiec z PiS został drugim zastępcą przewodniczącego Mazurka

Jako pierwszy kandydata na stanowisko swojego zastępcy zaproponował Krzysztof Mazurek, wskazując na to stanowisko swojego partyjnego kolegę Piotra Regieca z PiS, który do tej pory pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej działającej przy RM, ale zrezygnował z tej funkcji. Stosowną uchwałę wykreślającą go ze składu komisji radni podjęli chwilę przed głosowaniem nad wyborem drugiego wiceprzewodniczącego.

Dlaczego radny Mazurek zaproponował na swojego zastępcę właśnie Regieca? W tym punkcie obrad też tego nie uzasadnił. Podał jedynie nazwisko.

Drugiego kandydata na zastępcę zaproponowała radna KO Magdalena Ziółkowska. Też poszła po linii partyjnej i zgłosiła Grzegorza Mierzwiaka. Uzasadniła, że ma on cechy osobowościowe, które będą mile widziane na tym stanowisku. Zapoznał się ze statutem i zawsze będzie mógł służyć radą. Co bardzo ważne, jest chętny do tej pracy i poświęcenia czasu na rzecz mieszkańców.

Za namową radnej Ziółkowskiej autoprezentacji dokonali sami kandydaci. Piotr Regiec zapewnił, że radni mogą na niego liczyć, na jego doświadczenie w kwestiach merytorycznych, bo przez jakiś czas miał już okazję pełnić funkcję przewodniczącego RM. W wielu innych gremiach też pełnił takie funkcje, więc gdyby zaszła konieczność, bez problemu będzie mógł zastąpić przewodniczącego Rady i da sobie wówczas radę. Uznał, że wszyscy go znają, więc nie ma potrzeby, by musiał opowiadać o tym, kiedy się urodził i co w życiu robił, bo to chyba nie ma specjalnego znaczenia.

Grzegorz Mierzwiak - jak sam o sobie powiedział - jest w samorządzie świeżą krwią, zawsze był społecznikiem i „wytężał swoją pracę na dzielnicy na rzecz mieszkańców Oławy". Jest absolwentem dwóch uczelni: Uniwersytetu Ekonomicznego i Politechniki Wrocławskiej. Ma duże doświadczenie w sektorze prywatnym, jak dodał, i 20 lat pracy w globalnych korporacjach na stanowiskach managerskich. Jeżeli chodzi o samorząd, to pilnie uczestniczy w pracach RM, zawsze się przygotowuje i chętnie pomaga. Uważa, że jego wytężona praca byłaby pomocna przewodniczącemu. - Nie boję się wyzwań, liczę na państwa głos i świeże spojrzenie w Radzie Miejskiej - podsumował.

Tuż przed głosowaniem na rzecz radnego Mierzwiaka próbował lobbować radny Zieliński mówiąc, że w wielu samorządach dla zdrowia samorządów i ich organów, by balansować władzę, szefami ważnych komisji i członkami prezydium są przedstawiciele opozycji. Dodał, że jego zdaniem lepszym kandydatem jest Grzegorz Mierzwiak. Reprezentuje on część rady, która jest niereprezentowana, więc jeżeli radni wybiorą Regieca, to będzie to prezydium złożone z dwóch członków PiS i jednej członkini BBS.

- Dla balansu i zdrowych relacji w Radzie zastępca przewodniczącego powinien zostać radny Mierzwiak, który przez ponad rok udowodnił, że zawsze się przygotowuje do sesji, dokładnie wie, o czym mówi i może nie zabiera głosu zbyt często, ale jeśli już zabiera, to z sensem. Ma też łatwość komunikowania i łagodzenia obyczajów - przekonywał Zieliński. - To są kwalifikacje, które dają mu dużo więcej atrybutów zostania przewodniczącym RM w odróżnieniu od radnego Regieca, który żadną autonomią intelektualną nie może się wykazać. Jest pracownikiem spółki komunalnej, więc de facto jego szefem i osobą, która go zatrudnia, jest burmistrz, więc jego ewentualna nowa funkcja i to, jak on ją będzie spełniał, będzie pochodną tego, co mu każe zrobić burmistrz.

Na 18 radnych biorących udział w głosowaniu tajnym na Piotra Regieca zagłosowało 10 radnych, 7 poparło Grzegorza Mierzwiaka. Jeden głos był nieważny.

- Gratulujemy panu Regiecowi objęcia funkcji drugiego wiceprzewodniczącego w kadencji 2024-29 i jeżeli jest taka wola, proszę o zajęcie miejsca za stołem prezydialnym - podsumował wybory przewodniczący Mazurek

Piotr Regiec za stołem prezydialnym nie usiadł, ale podziękował za oddane głosy, szczególnie za te oddane na niego. - Dziękuję też mojemu kontrkandydatowi za miłe wspólne zdjęcie, które - mam nadzieję - będzie pamiątką dla nas obu. Część z państwa, a właściwie dwie osoby, bardzo się martwiły o finanse miejskie związane z dietami radnych, więc chciałem powiedzieć, że miasto nie poniesie nawet złotówki straty, bo dieta wiceprzewodniczącego rady i dieta przewodniczącego komisji jest taka sama. W moim przypadku nic się więc w tym temacie nie zmieni. A tak na marginesie, to przypomniała mi się moja babcia, która miała przysłowie na każdą okazję, a do tej sytuacji pasuje mi jej przysłowie: „Każdy sądzi innych według siebie".

Za sportową - jak to określił - rywalizację podziękował też Grzegorz Mierzwiak. - Było mi niezmiernie miło kandydować razem z panem - zwrócił się do Regieca. - Gratuluję i życzę sukcesów na sesjach i poza sesjami. Dla mnie to nauka, że jeszcze ciężej muszę pracować i nie poddawać się, bo może kiedyś będziemy współrządzić.

WIOLETTA KAMIŃSKA

REKLAMA

eprasa.pl edafb7d6fb

GRUPA psb MRÓWKA
WSZYSTKO POLSKIE SKLEPY
W MISTRZOWSKICH CENACH
115 zł/kpl.
MOP OBROTOWY VILEDA TURBO
REKLAMA TV
129 zł/kpl.
GRABIE DO LIŚCI FISKARS XL + KOSZ POP-UP
Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl.Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.
Zapraszamy do naszych marketów
BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

Młody aktor z Jelcza-Laskowic nominowany do Nagrody im. Jana Machulskiego

JELCZ-LASKOWICE
Sukces

Dziewięcioletni Karol Patriak znalazł się w gronie nominowanych do Nagrody im. Jana Machulskiego - jednego z najważniejszych wyróżnień w polskim kinie krótkometrażowym

Tegoroczna, 24. edycja Międzynarodowego Forum Filmów Krótkometrażowych CINEMAFORUM odbyła się w dniach 22–26 października w Warszawie. Do konkursu zgłoszono 220 filmów, spośród których jury wybrało 45 najlepszych produkcji. Wśród nich znalazł się film „Wyrazy bliskoznaczne" w reżyserii Filipa Rudnickiego - obraz nagradzany na wielu festiwalach w kraju i za granicą. Produkcja zdobyła m.in. Nagrodę Publiczności w Zgierzu, III miejsce na festiwalu „Wajda na Nowo" w Suwałkach, wyróżnienie jury na Offeliadzie w Gnieźnie oraz Nagrodę FRAPA w Gorzowie Wielkopolskim.

To właśnie podczas Offeliady Karol Patriak został nominowany do Nagrody im. Jana Machulskiego w kategorii Najlepszy Aktor. Był najmłodszym spośród siedmiu nominowanych - jedynym dzieckiem w tej grupie. Na planie partnerował znanemu aktorowi Tadeuszowi Hukowi.

Karol ma już za sobą doświadczenie w pracy z uznanymi artystami. Wystąpił m.in. u boku Agnieszki Więdłochy, Edyty Olszówki i Agnieszki Suchory w filmie *„Miłość jak miód"* (2023) oraz z Michałem Czarneckim w produkcji *„Postój"* (2025).

Choć tym razem nie udało się zdobyć statuetki, sama nominacja wśród setek zgłoszonych filmów jest dużym wyróżnieniem i motywacją do dalszego rozwijania talentu.

Karol, urodzony w 2016 roku, to nie tylko aktor. Gra na skrzypcach i pianinie, bierze udział w konkursach muzycznych i trenuje piłkę nożną. Wspomina z wdzięcznością współpracę z reżyserem Filipem Rudnickim i scenarzystą Arturem Michalikiem, a szczególne podziękowania kieruje do rodziców, którzy wspierają go w realizacji marzeń.

(KT)

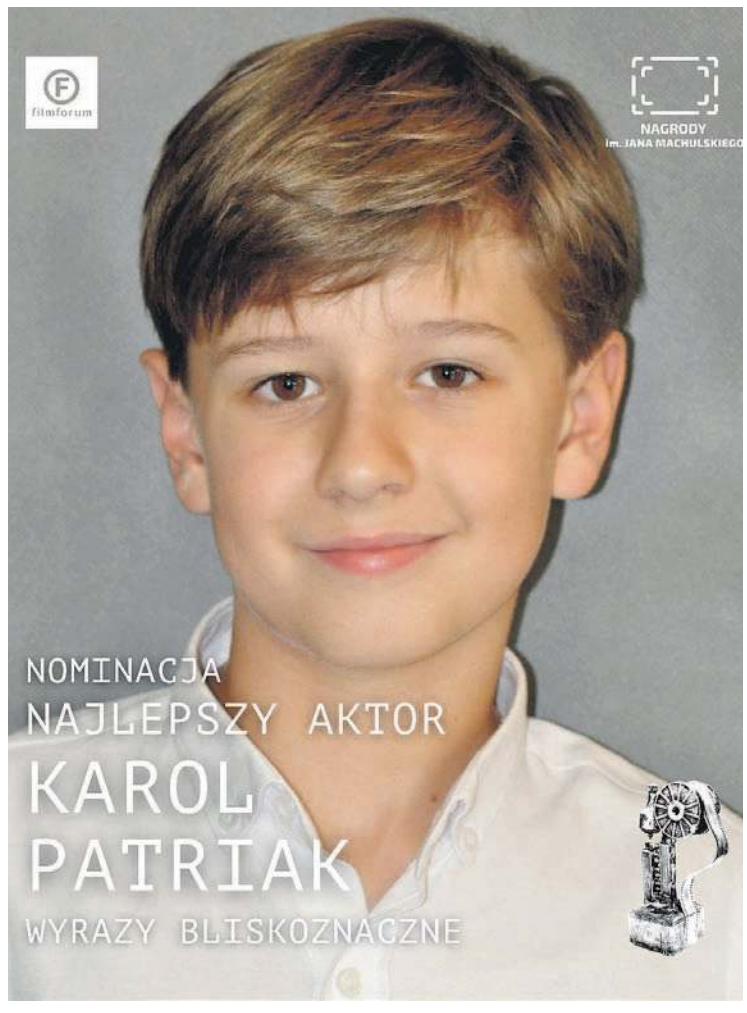

LIKWIDACJA
TEL. 731 97 97 97
szkody z OC, AC, NW, BHP, wypadek komunikacyjny, w pracy, w rolnictwie
KREDYTY FRANKOWE
sankcja kredytu darmowego
OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ
Oława, ul. 11 Listopada 23a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

eprasa.pl edafb7d6fb

Awantury o bezdomne zwierzęta ciąg dalszy

GMINA I MIASTO OŁAWA

Komunikaty,Ę oświadczenia, apele, protesty, spotkania w małych grupach, deklaracje na profilach społecznościowych - tak od kilku dni wygląda próba rozwiązania konfliktu o bezdomne zwierzęta z terenu gminy Oława. Czy tak Ę to powinno wyglądać?

W minionym tygodniu pisaliśmy o tym, że gmina Oława nie dogadała się z miastem Oława w sprawie dalszej współpracy w opiece nad bezdomnymi zwierzętami z terenu gminy. W konsekwencji bezdomne zwierzęta z terenu gminy będą trafiały do odległych o blisko 200 km schronisk w Chrzanowie lub Miedarach, a nie - jak było do tej pory - do schroniska w Oławie, czemu sprzeciwiają się wolontariusze oraz miłośnicy zwierząt. I nic się nie zmieniło.

Do tej pory oba samorządy współpracowały na zasadzie zawartego kilka lat temu porozumienia. Miasto użyczało gminie miejsca w swoim schronisku, a gmina umieszczała w nim zagubione i bezdomne zwierzęta ze swojego terenu. Ponosiła też koszty związane z ich odławianiem i pobytem w schronisku. Porozumienie zawarte między gminą a miastem obowiązywało do końca tego roku. Z końcem października wygasła jednak umowa zawarta między gminą a firmą, która odławiała zwierzęta i opiekowała się nimi w schronisku. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę przewidywane koszty usługi - jak twierdzi wicewójt Helena Masło - gmina musiałaby ogłosić przetarg na realizację tego zadania: -Nie mogła jednak ogłosić przetargu na sługę w schronisku, którego nie jest właścicielem. Już w sierpniu tego roku zwróciliśmy się więc do miasta Oława, aby ono jako właściciel schroniska uwzględniło gminę w swoim przetargu, przy czym nadal chcieliśmy partycypować w kosztach, ale miasto odmówiło wspólnego powstępowania przetargowego. Dlatego też gmina, mając obowiązek zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom, była zmuszona była poszukać innego rozwiązania.

W konsekwencji na ogłoszone przez gminę zapytanie ofertowe na opiekę nad zwierzętami bezdomnymi odpowiedziała tylko jedna firma - „Gabi" ze Śląska, która ma podpisaną umowę ze schroniskami w Chrzanowie i Miedarach. To oznacza, że bezdomne zwierzęta z terenu gminy Oława, zamiast do schroniska w Oławie, będą wywożone około 200 km stąd do miejsc, gdzie po traumie związanej z podróżą - jak mówią wolontariusze - nic dobrego ich nie czeka i staną się numerkiem na tablicy.

Miłośnicy zwierząt biją na alarm

28 września Gmina wypowiedziała zawarte z Miastem w 2023 roku porozumienie w sprawie korzystania z oławskiego schroniska. Umowa z nowym operatorem, firmą Gabi, zaczęła obowiązywać od 1 listopada, i będzie tak do końca roku. Co dalej? Na razie nie wiadomo.

Tyczasem od kilkunastu dni lokalni miłośnicy zwierząt i wolontariusze nie poddają się w walce, by nie doszło do wywożenia zwierząt z gminy Oława do odległych schronisk. Wierzą, że podjęte decyzje można jeszcze zmienić. Poprzez nacisk społeczny chcą zmusić władze gminy i miasta, by spróbowały się porozumieć i rozwiązać zaistniały problem. Jak pisaliśmy w poprzednim numerze, zaczęło się od dramatycznego apelu, który ukazał się na profilu społecznościowym „Oławskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt" o adopcję psów i kotów ze schroniska, pochodzących z terenu gminy Oława. Powód? Obawa przed tym, że po 1 listopada zostaną one zabrane i wywiezione daleko stąd. Błagalny post ukazał się na profilu schroniska 27 października. Dzień później przyłączyło się „Stowarzyszenie Wolontariuszy Przystanek Przytulisko Oława", które na swoim profilu zachęcało mieszkańców do wypowiedzenia się w tej sprawie, pisząc jednocześnie, że gmina wybrała takie, a nie inne rozwiązanie, bo na pytanie ofertowe odpowiedziała tylko jedna firma, ale - ich zdaniem - do takiej sytuacji wcale nie musiało dojść.

- Dlaczego oławskie schronisko nie zgłosiło się ze swoją ofertą? Odpowiedź jest prosta, bo nigdy nie musiało - piszą wolontariusze. - Od lat istniało porozumienie między gminą a miastem Oława i nie trzeba było specjalnych ofert. Nie wiemy, co wydarzyło się w tym roku, że doszło do tak niespodziewanej i niekorzystnej dla zwierząt zmiany, ale gorąco wierzymy w to, że tę decyzję można jeszcze zmienić.

To nie my, to ono

Nadzieję postrzegali w radnych gminy Oława. W programie sesji RG 29 października był projekt uchwały wprowadzający zmiany w dotychczasowej uchwale dotyczące opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Miłośnicy zwierząt mieli nadzieję, że radni nie zgodzą się na zmianę operatora i gmina będzie musiała wrócić do tego, co było, czyli zwierzęta pozostaną w oławskim schronisku. Tak się jednak nie stało. Po wysłuchaniu wyjaśnień wicewójt, dlaczego gmina musi zmienić operatora, bez dyskusji i pytań 14 radnych zagłosowało za podjęciem uchwały. Od głosu wstrzymał się tylko Jakub Turański. To oznaczało, że od 1 listopada bezdomne zwierzęta z gminy Oława mają być wywożone do odległych schronisk.

Wolontariusze, mieszkańcy gminy i miłośnicy zwierząt protestowali 1 listopada przed Urzędem Gminy Oława

Tego samego dnia, po naszym pierwszym artykule, zawierającym wyjaśnienia gminy Oława, błagalnych postach schroniska w Oława i wolontariuszy oraz licznych komentarzach mieszkańców, krytykujących zaistniałą sytuację - oświadczenie na swoim profilu społecznościowym opublikowało Miasto Oława. Informowano, że psy i koty z terenu Oławy są bezpieczne. Mają profesjonalną opiekę w schronisku i nic im nie grozi, a dramatyczne apele opublikowane przez oławskie schronisko i wolontariuszy dotyczą zwierząt z terenu gminy Oława, a nie z miasta. Dalej jest o tym, że porozumienie między miastem a gminą dotyczące korzystania ze schroniska było zawarte do końca tego roku, ale gmina je wypowiedziała bez podania powodu. Opublikowano też treść wypowiedzenia, które wysłała im gmina, a także zestawienie ilości zwierząt, które od stycznia do września tego roku trafiały do schroniska z terenu miasta i gminy wraz z kosztami.

- Jasno z niego wynika, że kotów z terenu gminy było znacznie więcej niż z Oławy - pisze Miasto Oława. - Gmina Oława rocznie pokrywała część kosztów ogólnych schroniska (m.in. opłatę za wodę, prąd, odbiór odpadów) - płaciła 18 430,99 zł. Oczywiście dodatkowo pokrywała koszty za opiekę weterynaryjną nad zwierzętami i wyżywienie.

Na koniec jeszcze raz urząd miejski podkreśla, że „zwierzęta z terenu miasta mają zapewnioną wspaniałą opiekę. W oławskim schronisku są bardzo dobre warunki, a przede wszystkim wspaniali wolontariusze i pracownicy, którzy dają z siebie wszystko (...) decyzję o wypowiedzeniu porozumienia podjęła gmina. Nasze schronisko bardzo chętnie przyjmie zwierzaki z gminy na dotychczasowych zasadach".

Protest

Dwa dni po oświadczeniu Miasta, tj. 31 października, burmistrz, wiceburmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej spotkali się z wolontariuszami i pracownikami oławskiego schroniska. Po tym spotkaniu na profilu Stowarzyszenia Wolontariuszy ukazał się kolejny post przypominający, że wywożenie zwierząt prawie 200 km od Oławy to brak realnej szansy na odnalezienie właściciela, dodatkowa trauma dla psów oraz kotów i wydawanie pieniędzy z podatków na coś, co nie ma sensu, „skoro lokalne schronisko jest gotowe przyjmować zwierzęta, jak dotąd!". I dalej, że „burmistrz miasta Oława deklaruje chęć współpracy", i że to gmina zerwała dotychczasowe porozumienie bez wyjaśnienia, więc „jeśli nie chcesz szukać swojego psa lub kota 200 km stąd, nie zgadzasz się na marnowanie publicznych pieniędzy, nie akceptujesz tej decyzji, przyjdź jutro (od red. - chodziło o 1 listopada) o 18:00 pod Urząd Gminy w Oławie. Pokażmy, że nas to obchodzi, że zwierzęta nie są numerami w tabelce. Tak, jutro Dzień Wszystkich Świętych ale właśnie dlatego - po wizycie na grobach - zróbmy coś dobrego dla żyjących, czujących, przerażonych zwierząt. Udostępnij ten post. Niech gmina wie, że patrzymy im na ręce".

I przyszli. Mimo święta przed budynkiem UG zgromadziła się gromadka ludzi, który - jak powiedział podczas spotkania pan Wojtek - w porozumieniu z mieszkańcami gminy, lokalnymi stowarzyszeniami zajmującymi się zwierzętami, oławskim schroniskiem oraz Urzędem Miejskim w Oławie przyszli zaprotestować przeciwko działaniom gminy Oława wobec bezdomnych zwierząt. Przedstawiciel protestujących dodał, że wczesnej spotkali się z burmistrzem Oławy, jego zastępcą i przewodniczącym RM, a ci zadeklarowali chęć dalszej współpracy z gminą Oława w sprawie bezdomnych zwierząt na dotychczasowych warunkach albo nowych. Z wójtem gminy Oława nie rozmawiali, bo - jak twierdzili - nie dano im takiej możliwości. Od gminy otrzymali jedynie informacje o tym, co już wiedzieli, czyli że był przetarg i radni podjęli uchwałę, która wprowadza nowe zasady.

- Mamy nadzieję, że wójt zmieni zdanie - mówił pan Wojtek. - Że urzędy gminny i miejski podpiszą stosowne porozumienie na dalszą współpracę w oławskim schronisku dla dobra bezdomnych zwierząt. Wszystkim nam na tym zależy, wolontariuszom, mieszkańcom gminy, którzy mają zwierzęta. Wszyscy mamy nadzieję, że ta cała sprawa zakończy się pozytywnie.

O powrót do rozwiązania, które było dobre i funkcjonowało, apelowali też inni uczestnicy protestu powtarzając, że nie rozumieją, dlaczego kolejny raz dochodzi do tego, że psuje się coś, co dobrze funkcjonuje (filmik z protestu można obejrzeć na profilu facebookowym TuOlawa.pl).

Pisma, komunikaty, oświadczenia, deklaracje, a porozumienia nie ma

Kilka minut przed rozpoczęciem protestu ukazało się kolejne oświadczenie. Tym razem na stronie Gminy Oława, podpisane przez 12 gminnych radnych. Zapewnili oni, że los zwierząt nie jest im obojętny. Nowością było to, że psy i koty, których właściciele nie dopilnowali, przed umieszczeniem w schronisku mają teraz trafiać do tymczasowego miejsca pobytu w Zakrzowie (gmina Oława), gdzie będzie można je odebrać w ciągu 7 dni.

Takie rozwiązanie zdaniem miłośników zwierząt nie rozwiązuje jednak sprawy, bo odbiera możliwość znalezienia nowego domu porzuconym zwierzętom i skazuje je na dożywocie w schronisku. Co więcej, na tym rozwiązaniu ucierpią nie tylko zwierzęta, ale też budżet gminy, bo zdaniem wolontariuszy takie rozwiązanie nie przyniesie gminie oszczędności.

Zdania nie zmienili nawet po spotkaniu z wójtem i jego zastępczynią, którzy zaprosili ich na rozmowę 3 listopada.

Oświadczeń ciąg dalszy

Dzień po tym spotkaniu na profilu FB Gminy Oława pojawił się kolejny komunikat - pełne wyjaśnienie zaistniałej sytuacji - jak przeczytaliśmy. I dalej wyjaśnienie tego, jak było do tej pory i dlaczego zmiany są konieczne, w tym to, co już tłumaczyła wicewójt. - Analiza wartości zamówienia dotyczącego opieki nad bezdomnymi zwierzętami wykazała, że w roku 2025 jego wartość przekroczy 130 000 zł netto - czytamy. - Zgodnie z przepisami taka sytuacja wymaga przeprowadzenia postępowania w odpowiednim trybie przetargowym.

Opublikowano też treść pisma, jakie wójt wysłał do burmistrza w tej sprawie, prosząc o uwzględnienie w przetargu. Pismo skierowano do Miasta w sierpniu, ale, jak czytamy w komunikacie, gmina nie doczekała się odpowiedzi.

W ostatnim komunikacie Gmina zapewnia też, że podejmowane przez nią działania mają na celu zapewnienie ciągłości opieki nad zwierzętami oraz dostosowanie procedur do obowiązujących przepisów, a wszystkie decyzje zostały podjęte z poszanowaniem zasad transparentności, odpowiedzialności i dobra zwierząt. Wymieniono działania, jakie podejmują za rzecz zwierząt i zapewniają, że budowa Gminnego Schroniska dla Zwierząt jest nadal planowana i nic w tym zakresie się nie zmieniło. - Termin rozpoczęcia budowy został przesunięty z uwagi na przedłużające się procedury administracyjne, niezależne od Gminy Oława - czytamy. - Los zwierząt nie jest nam obojętny - naszym nadrzędnym celem jest zapewnienie im bezpieczeństwa, opieki i humanitarnych warunków życia.

*

Patrząc na to wszystko, aż chce się zapytać: - Czy zamiast przerzucać się pismami, publikować komunikaty i deklarować na profilach społecznościowych, deklarować tam chęć współpracy, co nie rozwiązuje problemu, angażować w to wolontariuszy i miłośników zwierząt, którzy nie raz dowiedli, że dla dobra czworonogów są w stanie zrobić bardzo, bardzo dużo - nie łatwiej i skuteczniej byłoby się po prostu spotkać i pogadać?

Z wójtem Gminy Oława nie udało nam się porozmawiać. Zapytaliśmy więc jego zastępczynię, czy w zaistniałej sytuacji włodarz gminy spotka się z burmistrzem Oławy, by przynajmniej spróbować się dogadać? - Nie wiem - odpowiedziała. - Konflikty są po to, by je rozwiązywać, ale do tego potrzebna jest wola obu stron. Wójt jest otwarty na rozmowy.

Burmistrz też, jak wielokrotnie słyszeliśmy. I co?

WIOLETTA KAMIŃSKA

eprasa.pl edafb7d6fb

„Wjechał mi przed maskę, a potem ROZWALIŁ lusterko”

Czytelnik obserwował niebezpieczne zachowanie mężczyzny na hulajnodze. Doszło do zniszczenia samochodu. Sprawa została zgłoszona na Policję

W relacji Czytelnika czytamy: - Wszystko działo się wieczorem w okolicach budowanego właśnie Lidla w Nowym Otoku. Mężczyzna, ubrany cały na czarno, bez żadnych odblasków, jadący na hulajnodze, wyjechał mi wprost przed maskę samochodu. Musiałem ostro hamować i na szczęście udało mi się wyhamować. Dojechałem do przejazdu kolejowego, akurat zamknęły się rogatki, więc się zatrzymałem. On mnie dogonił, obniżyłem szybę i zaczął mnie obrażać, wymachiwać rękami. Powiedziałem mu, żeby nauczył się jeździć, a wtedy z całej siły kopnął w moje lusterko i je urwał. Po tym uciekł w stronę centrum Oławy. Zgłosiłem sprawę na Policję. Gość był chudy, ubrany cały na czarno, jechał na „sportowej” hulajnodze z amoryzatorami. Do tego na głowie miał kominiarkę i zielono-czarny (ciemny) kask crossowy. Policja obiecała, że będzie go szukać, może się trafi, bo wyglądał charakterystycznie. Piszę o tym do Was w ramach ostrzeżenia innych. A może ktoś będzie wiedział o kogo chodzi... Wtedy może zadzwonić na 112 i zgłosić to policji.

(KT)

ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

„Uważam, że jest to grzech zaniechania”

LIST dotyczy spotkania promocyjnego książki "Kresowe opowieści" w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w J-L

Szanowna Redakcjo, Szanowny Panie Redaktorze, a uwagą przeczytałem Pański artykuł "Wstępniak, czyli... niemal wszystko jest polityką”, opublikowany w numerze 42 (1683) Gazety Powiatowej z dnia 23 października 2025 r. Pozwalam sobie odnieść do przytoczonego w nim fragmentu mojego wystąpienia podczas promocji książki "Kresowe opowieści”.

Pragnę przede wszystkim zaznaczyć, że moją wypowiedzią nie kierowała złość ani polityczne ambicje, lecz troska o pamięć historyczną i przekonanie, że Kresy Wschodnie stanowią integralną część polskiego dziedzictwa narodowego. Mówiąc o tym, że „Kresy były, są i będą nasze”, miałem na myśli ich duchową i kulturową przynależność, z myślą o powrocie Kresów Wschodnich do Polski.

Nie zaprzeczam, że wyraziłem przekonanie, iż Polska powinna dążyć do odzyskania tych ziem, rozumianego jednak nie w sensie militarnym. Uważam, że jest to zadanie dla naszych przedstawicieli, wybrańców narodu. Niestety, nie podejmują oni w mojej ocenie tego tematu, a przecież to ich moralny obowiązek, za co historia ich rozliczy w przyszłości.

Jestem przekonany, że wywiad prowadzony przez autorkę książki był nacechowany pytaniami skupionymi głównie na wspomnieniach, bez możliwości wyrażenia emocji, tęsknoty i bólu po utracie tego, co nam odebrał Stalin, a później bezprawnie przejęli nasi sąsiedzi - Ukraińcy. Uważam, że jest to grzech zaniechania, którego my, Polacy, powinniśmy się wstydzić. Nasi potomni nam tego nie wybaczą, jeśli nie zmienimy swojego podejścia.

Owszem, zabrałem głos i powiedziałem, że Kresy to nasze ziemie i że powinniśmy o nich mówić i myśleć o tym, jak je odzyskać. Powtórzyłem również kilkakrotnie, nawiązując do czasów wywózek i ucieczek z naszych rodzinnych stron, że zabrakło nam "ducha patriotyzmu” oraz tęsknoty za naszymi ojczystymi ziemiami.

Uważam, że naród, który zapomina o swoich korzeniach, traci część swojej tożsamości a Kresy były przez wieki jej ważnym filarem.

Odnosząc się do wzmianki o Władimirze Żyrinowskim - jego nazwisko pojawiło się jedynie w odpowiedzi na pytanie z sali, dotyczące tego, jak można byłoby odebrać te ziemie Ukraińcom. Przywołałem wówczas jego dawną wypowiedź o rozbiorze Ukrainy, nie jako własny postulat, lecz jako przykład kontrowersyjnej opinii, która kiedyś pojawiła się w przestrzeni publicznej.

Jako Sybirak, człowiek, który doświadczył wywózki, wiem, że prawdziwe zwycięstwa dokonują się nie przemocą, lecz poprzez pamięć, edukację i świadome pielęgnowanie historii. Dlatego moim celem jest, byśmy o Kresach mówili z dumą.

Z WYRAZAMI SZACUNKU
ALEKSANDER MACIEJEWICZ

Dziękujemy panu Tomaszowi Jurczakowi

Tomasz Jurczak (kt)

To wspaniały człowiek o wielkim sercu, otwarty na potrzeby drugiego człowieka, przepełniony dobrem i życzliwością. Przekonaliśmy się o tym na własnym przykładzie.

Panu Tomaszowi Jurczakowi należą się podziękowania za wspaniałą inicjatywę utworzenia Rajdu Koguta - niech organizuje go jak najdłużej i nie zwraca uwagi na mściwych i zazdrosnych ludzi. Słowa uznania należą się też za piękne Muzeum Motoryzacji Wena, które rozsławia naszą Oławę i Polskę na całym świecie.

Pan Tomasz jest nie tylko wspaniałym człowiekiem, ale i szefem dla swoich pracowników. Dzięki jego pomocy nasz syn wytrzymał swoją bardzo trudną sytuację rodzinną (rozwód po 23 latach).

Żeby tego było mało, to 6 września 2025 roku w nocy, około pierwszej godziny, dwóch zamaskowanych sprawców spaliło synowi samochód, a pan Tomasz udostępnił mu auto firmowe na dojazdy do pracy.

Pan Tomasz pomógł wielu ludziom, bo jest wspaniałym człowiekiem.

Życzymy My wspaniałych dalszych osiągnięć w życiu prywatnym i zawodowym.

DANUTA I JAN ŁEBKOWIE

(ogłoszenie płatne)

Słowa uznania należą się też za piękne Muzeum Motoryzacji Wena, które rozsławia naszą Oławę i Polskę na całym świecie.

„Igraszki z dropsem”, czyli kolejny SPEKTAKL w ramach „Iskry teatru”

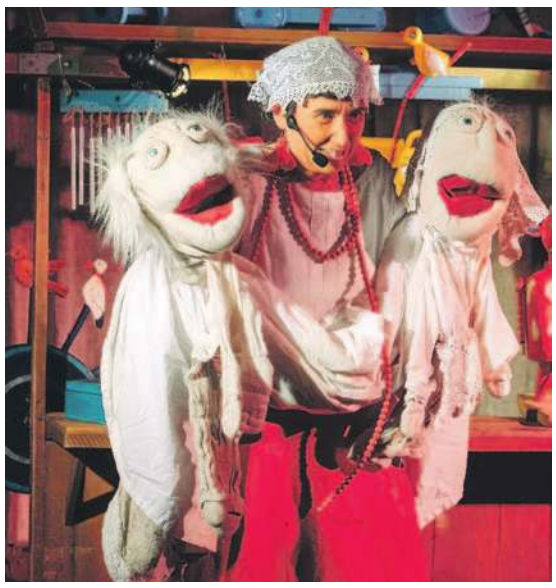

Pierwszy spektakl odbył się w Minkowicach Oławskich. Teraz czas na Biskupice Oławskie

GMINA J-L

Kultura

9 listopada 2025, niedziela, godz. 16:00, w świetlicy w Biskupicach Oławskich odbędzie się kolejny spektakl w ramach programu Iskra Teatru, realizowanego przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury

Wszystko o obieżyświatach, powsinogach, trampach, włóczęgach, wagabundach, trubadurach, jednym słowem opowieści o wędrownych grajkach, które już 9 listopada zawitają do Biskupic Oławskich!

MGCK zaprasza w wędrowno-magiczny świat Teatru Małe Mi, gdzie wszystko jest możliwe! Piękne lalki - marionetki sycylijskie, zabytkowy kufer - zamieniony w teatralną scenę i muzyka, to gwarancja fantastycznej teatralnej podróży. Na przybyłych widzów czekają atrakcje pełne niespodziewanych zwrotów akcji.

***

„Iskry teatru” zagoszczą aż w 16 miejscowościach gminy Jelcz-Laskowice z profesjonalnymi spektaklami teatralnymi, dzięki programowi Kulturalny ORLEN. Po spektaklu przewidziane są bezpłatne warsztaty teatralno-plastyczne „Trzecia strona kija”. Wstęp wolny! Przedstawienie dedykowane dla dzieci od 3 lat.

(KT)

eprasa.pl edafb7d6fb

Wstępniak, czyli...

...nadchodzi tom piąty

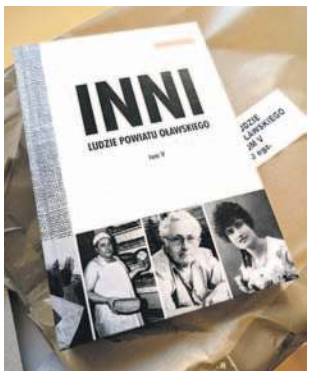

Pierwszy tom książki „INNI ludzie powiatu oławskiego" ukazał się 10 lat temu, gdy oławska gazeta obchodziła swoje 25-lecie. To miał być jednorazowy "gadżet" dla zaproszonych gości, pamiątka po jubileuszowych gratulacjach. Wyszło inaczej. Właśnie zbliża się 35-lecie gazety, a przed Wami już piąty tom serii - szczegóły obok.

*

Fragment mojego wstępu:

Powtarzam słowo „lokalny", starając się nie wartościować. Dotyczy miejsca, gdzie żyjmy, zatem tu i teraz najważniejszego. Naprawdę zaczyna ono jednak oddychać dopiero wtedy, gdy przypiszemy do niego historie, gdy dostanie duszę, gdy wzbudzi emocje, gdy jest o czym opowiadać.

Kamień milczy. Dopóki nie dowiem się, że znaczy miejsce, gdzie kłusownik postrzelił nadleśniczego Hintze w 1922 roku, że tu Jego Królewska Wysokość Książę Wilhelm V ubił lisa w 1857 lub urwało się skrzydło w samolocie Rumpler Taube, który z pilotami runął na pole w 1913 roku. Milczy. I będzie tak milczał, dopóki ktoś nie wydobędzie z niego historii. Nie opowie jej. A miejsca bez historii są jak z innej planety. Pozostają nazwami, ale nie wywołują emocji. Jak choćby Morze Deszczowe na Księżycu. No jest. I co z tego? Można je wrzucić do kolejnej tabelki porządkującej Wszechświat. Tyle.

Gdyby ktoś tam się urodził, przegrał bitwę, odniósł sukces, zbudował dom i zapłakał, czy choćby złamał nogę - byłoby o czym opowiadać.

*

Bohaterów tej książki nazwaliśmy „innymi", bo nie piszemy o sobie, co oczywiście nie do końca jest prawdą. Wybór bohatera i sposób jego pokazania mówi wiele o autorze czy autorce. Mówi także sporo o czasach, w jakich opowieść stężała, przeszła z okresu niemowlęcego w dojrzałość na tyle mocno, aby dała się zapisać. Ponieważ autorów i autorek jest wiele, książka - jak opisywane historie - nie jest jednorodna. Każdy mierzy się z nimi na różne sposoby, dodając smaku całości i odpowiadają na pytania, których nikt dotąd nie zadał.

Czy słynna Gorgonowa zakończyła swój żywot w wiosce pod Laskowicami? Co było prawdziwą przyczyną katastrofy lotniczej z 1913 roku? Czy to możliwe, że po Miłocicach biegały lwy i tygrysy? Czy w głębokim PRL można było w Oławie zbudować z niczego auto albo samolot? Na ile skuteczne jest zostawianie listów na grobach? Dlaczego nie pozwolono otworzyć trumien czterech junaków, którzy zginęli w Oławie? Kto naprawdę budował Jelczańskie Zakłady Samochodowe? Czy słynny obraz Leonarda da Vinci może mieć coś wspólnego z powiatem oławskim? Czy wiedzieliście, że jeden z przyjaciół Einsteina pochodził z Oławy?

JERZY KAMIŃSKI

OŁAWA

Jubileusz

Anna i Ludwik Głoguszowie z Oławy ŚWIĘTUJĄ złote oraz diamentowe gody

- Nie ma złotego środka, recepty na szczęście - mówią zgodnie Jubilaci. - Trzeba być wytrwałym, wzajemnie się szanować i umieć ustąpić. Nie jedno, to dotyczy obojga. Tylko tak można przetrwać razem najtrudniejsze momenty i razem cieszyć się z takich szczęśliwych chwil jak ta

Państwo Anna i Ludwik Głoguszowie świętują złote i diamentowe gody

Pani Anna jest oławianką. Pan Ludwik urodził się w Kamionce Strumiłowej na Kresach Wschodnich. W 1945 roku z mamą i dwoma braćmi osiadł się w Gaju Oławskim. Przyszłą żonę poznał w 1963 roku na weselu Niny, kuzynki pani Anny.

- Był najprzystojniejszym drużbą pana młodego - wspomina z uśmiechem pani Anna. I chociaż był od niej o osiem lat starszy, od razu wpadł jej w oko.

Pobrali się 3 października 1964 roku. Kilka dni później wzięli też ślub kościelny. Od 60 lat mieszkają w Oławie.

Wyjątkowa chwila w wyjątkowym gronie

Mają pięcioro dzieci - czterech synów: Ryszarda, Dariusza, Leszka i Bogdana, oraz córkę Agnieszkę. Doczekali się ośmiorga wnucząt i dwóch prawnuczek. Całe życie oboje ciężko pracowali, by utrzymać liczną rodzinę i - jak mówią - bywało ciężko, ale wzajemne wsparcie i szacunek pozwoliły im wszystko przetrwać i doczekać tak pięknego jubileuszu małżeństwa.

- Nie ma złotego środka, recepty na szczęście - mówią zgodnie. - Trzeba być wytrwałym, wzajemnie się szanować i umieć ustąpić. Nie jedno, to dotyczy obojga. Tylko tak można przetrwać razem najtrudniejsze momenty i razem cieszyć się z tych szczęśliwych chwil.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jubilaci odebrali 24 października w oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego, świętując tym samym już nie tylko złote, ale też diamentowe gody. Trzeciego października tego roku minęło bowiem 60 lat od dnia, gdy przyrzekali sobie miłość na dobre i na złe, a ten wyjątkowy jubileusz dowodzi - co podkreśliła kierownik USC Renata Wolf - że słowa dotrzymali.

W imieniu Prezydenta RP medale jubilatom wręczył burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, który jako pierwszy pogratulował też małżonkom i przekazał życzenia dalszych lat szczęścia. W imieniu swoim oraz lokalnej społeczności przekazał też bukiet kwiatów i okolicznościowy grawerton.

My też gratulujemy i życzymy kolejnych lat w zdrowiu i miłości.

(WK)

eprasa.pl edafb7d6fb

OŁAWA

Będziemy mieli piękny dworzec. A windy?!

Trwający remont dworca ma kosztować niemal 20 mln zł. Czy pojawią się wreszcie windy przy przejściach na perony? Czy jak dotychczas będzie funkcjonować fikcja, że 48 godzin przed wejściem na peron niepełnosprawny będzie „zamawiał" pana z Brochowa, aby uruchomił specjalną platformę przyschodową, która formalnie jest, bo wymusza to prawo, ale praktycznie nie spełnia swojej roli

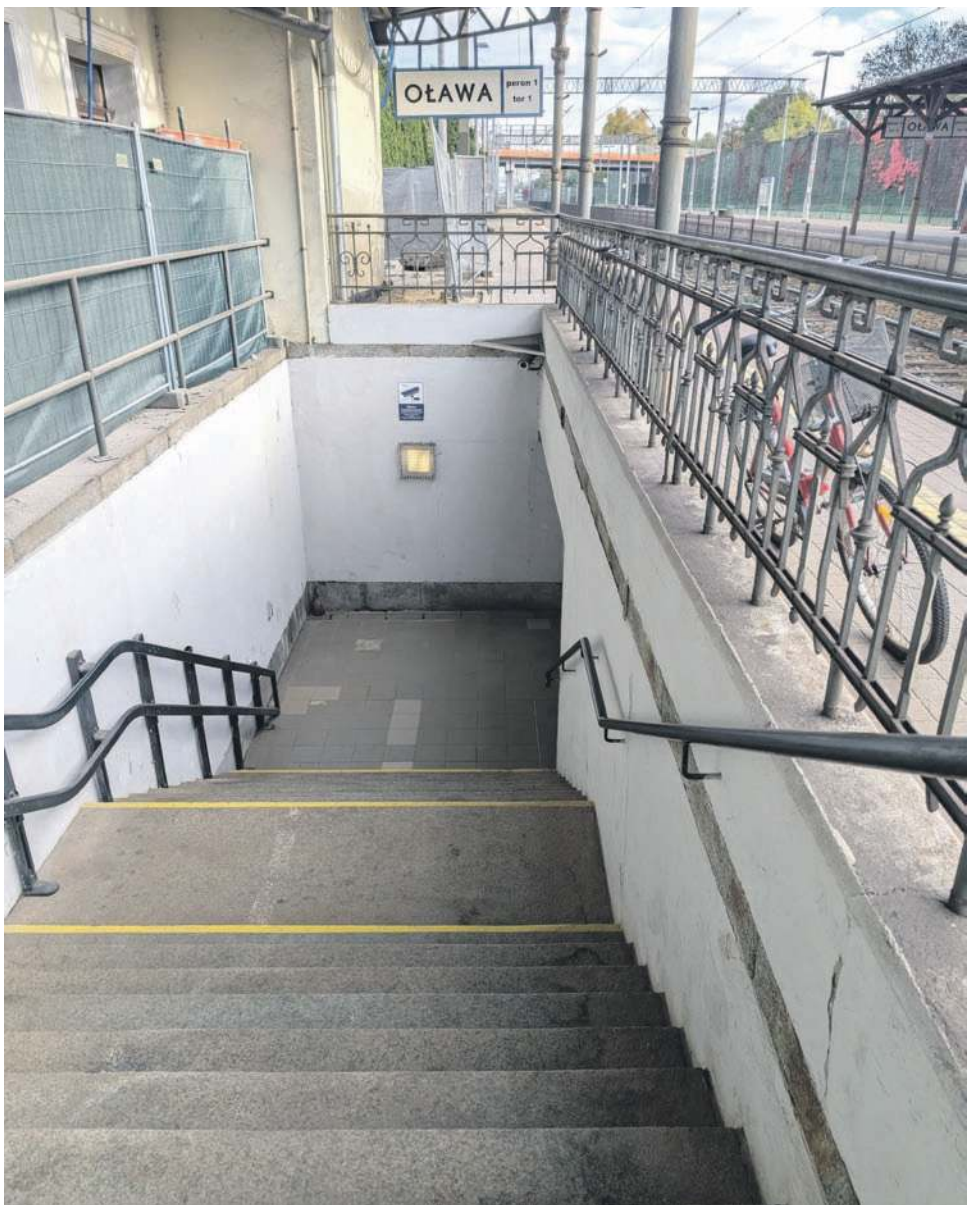

Kiedy te schody na stacji kolejowej nie będą już utrudnieniem dla niepełnosprawnych? Wciąż nie wiemy

Od paru miesięcy z powodzeniem funkcjonuje nowy przystanek Oława Zachodnia, gdzie windy - a jakże - funkcjonują i tam problemu nie ma. Niepełnosprawni mogą korzystać. A co z oławskim dworcem głównym, gdzie wind nigdy nie było i nadal nie ma. Będą? Bo przecież generalny remont dworca to świetna okazja, by i tu dogonić Europę.

W czerwcu 2025 Polskie Koleje Państwowe S.A. przekazały plac budowy wykonawcy przebudowy dworca. Wszyscy widzieli rewelacyjne wizualizacja dworca po remoncie, wielu się zachwyciło, bo to przecież najstarszy czynny dworzec kolejowy w Polsce. No i nie taki mały. Zgodnie z danymi Urzędu Transportu Kolejowego w 2023 roku stacja w Oławie obsługiwała średnio 3,3 tys. pasażerów na dobę i zatrzymywało się na niej 79 pociągów dziennie, co daje mu piąte miejsce na dolnośląskiej mapie stacji kolejowych pod względem obsługiwanych podróżnych.

Zgodnie z informacjami na stronie inwestora, którym są Polskie Koleje Państwowe S.A., budynek dworca wraz z otoczeniem - jak czytamy na stronie www.plk-sa.pl - zostanie dostosowany do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się, w tym pasażerów z niepełnosprawnościami. Zlikwidowane zostaną bariery architektoniczne oraz wprowadzone zostaną usprawnienia, w tym m.in. ścieżki prowadzące, tabliczki w alfabecie Braille`a oraz toalety przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zagospodarowane ma być także otoczenie dworca. Powstaną m.in. miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami, poszerzony zostanie chodnik przy dworcu oraz powstaną dwa nowe przejścia na perony.

A windy? Co z windami, bez których wszystkie te udogodnienia dla niepełnosprawnych działałyby w formule pół na pół - pomogą dostać się na peron 1, ale już nie na peron 2. W XXI wieku? W środku Europy? Przy remoncie najstarszego dworca w Polsce? Przy inwestycji rzędu 20 mln zł?

Inwestorem remontu dworca są PKP S.A, zaś za remont zabytkowych wiat na peronach odpowiada PKP PLK. Czy realizowana w Oławie inwestycja - w tym dostosowanie go do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i odnowienie przejść na perony - obejmuje także montaż wind, które pozwoliłyby niepełnosprawny i osobami w bagażem łatwiejsze dotarcie na peron 2?

- Przebudowa dworca kolejowego w Oławie, realizowana przez PKP S.A., nie obejmuje prac obejmujących przejścia na perony czy montaż wind - odpowiada Justyna Gawron, ekspert Wydziału Współpracy z Mediami w Biurze Komunikacji Polskich Kolei Państwowych S.A. - To zadanie spółki PKP PLK, która zajmuje się przystosowaniem stacji do potrzeb osób o ograniczonej mobilności.

Intensywne prace przy dworcu trwają od paru miesięcy, tymczasem na peronach żadnych prac nie widać. Czyżby obu kolejowym spółkom - choć były takie plany - nie udało się spiąć robót tak, aby za rok otworzyć odnowiony i kompletny dworzec, czyli już z windami?

Nieoficjalnie potwierdza mi to jeden z pracowników PKP PKL. - Założenia takie były, ale jest opóźnienie.

To samo, choć już nie wprost, mówi informacja przedstawicielki PKP PKL.

- Obecnie wykonujemy dokumentację projektową na prace, które znacznie poprawią warunki poruszania się po stacji Oława, szczególnie osobom o ograniczonej mobilności - informuje nas pod koniec października 2025 roku Marta Pabiańska z zespołu prasowego Polskich Linii Kolejowych S.A. - W zakresie zadania jest zabudowa trzech wind. Odświeżone zostanie również przejście podziemne i wiata na peronie 2. Realizacja robót budowlanych będzie jednak możliwa po zapewnieniu finansowania, które obecnie Spółka stara się pozyskać.

Z kolejnych informacji, jakie otrzymaliśmy 31 października z zespołu prasowego PKP PKL, wynika, że windy będą umieszczone na 1 i 2 peronie, pod wiatami oraz na dojściu do stacji od ul. Cichej. Konstrukcje wind na peronach mają być stalowe i przeszklone. Winda poza peronami będzie miała konstrukcję betonową, z uwagi na większe narażenie na warunki atmosferyczne.

- Wszelkie decyzje odnośnie projektu były podejmowane w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków - zapewnia Marta Pabiańska. - Obecnie jesteśmy na etapie pozyskiwania pozwolenia na budowę, mamy je uzyskać jeszcze w bieżącym roku. Kolejnym krokiem będzie pozyskanie funduszy na realizację prac. Nie jesteśmy jednak w stanie podać terminu decyzji i czasu budowy.

Czyli trwa pozyskiwanie pozwolenia na budowę, pieniędzy na realizację na razie nie ma - spółka PKP PKL dopiero stara się je pozyskać. Jak wiemy, planowane zakończenie remontu dworca w Oławie przewidziane jest na drugą połowę 2026 roku. W tej sytuacji maleją szanse na to, aby dworcowe windy w Oławie już wtedy działały, a wszelkie prace na peronach były ukończone, choć oczywiście będziemy trzymali kciuki, aby to się udało.

Zadałem w PKP PLK pytanie o to, kiedy i gdzie konkretnie złożono wnioski o pozyskanie funduszy na budowę wind. Czekam na odpowiedź.

JERZY KAMIŃSKI

źródło: Materiały prasowe PKP SA

Wizualizacja obejmuje budynek dworca od przodu. Już wiemy, że na peronach za nim będą budowane windy, tylko jeszcze nie wiemy kiedy

Dworzec w Oławie jest obecnie najstarszym czynnym dworcem kolejowym w Polsce.
Prace remontowe rozpoczęły się dokładnie 184 lata po położeniu kamienia węgielnego pod budynek.
Kamień węgielny pod budynek dworca kolejowego w Oławie położono 6 czerwca 1841 r., a gotowy obiekt oddano do użytku 21 maja 1842.
Najstarszy budynek dworca został zbudowany w panującym wówczas w budownictwie kolejowym na jego wczesnym etapie rozwoju stylu neorenesansowym.
Najprawdopodobniej jeszcze w końcu lat 50. XIX w., w związku z wprowadzeniem na Kolei Górnośląskiej IV klasy i gwałtownym wzrostem liczby pasażerów, do północno-zachodniego szczytu budynku dobudowano trójosiowy pawilon drugiej poczekalni.
W 1884 roku do nowej części dworca dobudowano krótką wiatę peronową na żeliwnych kolumnach i o stalowej, nitowanej konstrukcji kratowej wspierającej drewniany dach.
Prawdopodobnie na przełomie wieków wiatę tę przedłużono na długość całego dworca.

eprasa.pl edafb7d6fb

Żegnają Profesora Zbigniewa Isela

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy drogiego naszym sercom Pana Profesora Zbigniewa Isela - nade wszystko wspaniałego człowieka, pełnego życzliwości i pogody ducha, osobę niezwykle oddaną swojej pracy i służbie na rzecz kształcenia młodzieży.

Profesor Isel był dla nas wychowawcą oraz mentorem i przewodnikiem. Dziś żegnamy wybitnego człowieka o wielkim sercu i niezwykłej pasji. Pamiętamy nie tylko jego wiedzę, ale także jego życzliwość i otwartość. Zawsze znajdował czas na rozmowę, a jego porady pomagały rozwiązywać nasze problemy życiowe. Potrafił słuchać i inspirować.

Panie Profesorze - dziękujemy Ci za Twój trud i zaangażowanie. Będzie Nam brakowało Twojej rozwagi i spokoju. W sercu będziemy mieć Twój uśmiech, pogodę ducha i szacunek, jaki miałeś dla każdego z nas. Twoje oddanie sprawom wychowanków będzie dobrem, którym nas obdarowałaś i na zawsze pozostanie w naszej pamięci i sercach. Dla wielu z nas byłeś kimś więcej niż nauczycielem. Byłeś wzorem do naśladowania, dowodem na to, że naukę i pasję można łączyć z człowieczeństwem. Wielu z nas zawdzięcza Tobie swoją drogę zawodową.

Trudno pogodzić się z tym, że już nigdy nie usłyszymy Twego głosu, nie zobaczymy Twojego uśmiechu. Pozostaniesz w naszej pamięci jako człowiek, który wzbogacił nasze życie i sprawił, że świat stał się lepszy dzięki Twojej obecności.

Rodzinie i najbliższym Pana Profesora, składamy płynące z serca kondolencje i wyrazy szczerego żalu i współczucia. Jesteśmy z Wami w tym trudnym czasie.

Panie Profesorze - pozostajesz w naszej pamięci, dziękujemy za wszystko. Spoczywaj w pokoju. Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach.

Absolwenci LO
im. Jana III Sobieskiego
rocznik matury 1969

Pędził 110 km/h w zabudowanym, więc nie ma już prawa jazdy

61-letni kierowca forda został zatrzymany przez oławską grupę SPEED

W komunikacie Policji czytamy: - Nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków na drogach. Dlatego policjanci nie mają taryfy ulgowej wobec tych, którzy lekceważą przepisy i narażają innych. Przekonał się o tym 61-letni kierowca forda, zatrzymany przez oławską grupę SPEED. Apelujemy o rozwagę, rozsądek i szacunek do przepisów. Dla brawurowych i nieodpowiedzialnych kierowców nie ma i nie będzie pobłażania!

W środę, 29 października, w Radwanicach mężczyzna pędził w terenie zabudowanym z prędkością 110 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. Funkcjonariusze natychmiast zakończyli jego niebezpieczną jazdę. Za rażące przekroczenie prędkości 61-latek stracił prawo jazdy na 3 miesiące. To jednak nie wszystko - podczas kontroli okazało się, że pojazd nie miał ważnych badań technicznych. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów karnych.

(CK)

61-letni kierowca forda został zatrzymany przez oławską grupę SPEED

„Ludzie żyją tak długo, jak długo inni pielęgnują pamięć o nich myśląc i kochając”

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wyjątkowego nauczyciela i trenera wielu pokoleń, ale także człowieka o ogromnym sercu i pasji do sportu

śp. Zbigniewa Isela

Przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim tym, których ta śmierć dotknęła.

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

REKLAMA

ODESZLI

OŁAWA

28.X	- Zbigniew Isel	- ur. 1940
30.X	- Tadeusz Frey	- ur. 1951
30.X	- Helena Pierucka	- ur. 1941
30.X	- Bożena Rybicka	- ur. 1957
30.X	- Janina Cisowska-Frąckowiak	- ur. 1935
30.X	- Eugeniusz Bosek	- ur. 1934
1.XI	- Jan Bielecki	- ur. 1952
1.XI	- Julian Mojsiejów	- ur. 1941
2.XI	- Marta Heger	- ur. 1940
3.XI	- Krystyna Romanowska	- ur. 1933

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl edafb7d6fb

MIASTO OŁAWA

Z sesji RM

W dyskusji klub dla swingersów, w głosowaniu WIĘKSZOŚĆ za podwyżką. Podatek od nieruchomości w górę

Najpierw trzeba się zająć uszczelnieniem systemu egzekwowania należnych płatności, a dopiero później zastanawiać się nad kolejną podwyżką podatków, obecnie taka propozycja jest nieprzyzwoita - argumentowali przeciwnicy podnoszenia opłat od nieruchomości. - To konieczne by wydatki bieżące się spięły - tłumaczył burmistrz

Radni KO i Wszytko dla Oławy byli przeciwni podwyższaniu podatku od nieruchomości na przyszły rok

Już na początku sesji sprzeciw zgłosił radny Bartosz Gawlas z „Wszystko dla Oławy", składając wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktu „w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości" na rok 2026. Uznał, że wysoce niestosowne wobec mieszkańców jest, by na tej samej sesji podnosić im podatki i „tworzyć kolejny stołek dla koalicji rządzącej w mieście". Chodziło o wybór drugiego wiceprzewodniczącego RM, czemu radny też się sprzeciwiał i oczekiwał usunięcia także tego punktu obrad. Decyzją radnych koalicji rządzącej w mieście - czyli PiS i BBS - wnioski radnego Gawlasa odrzucono.

Prosząc o podjęcie uchwały wprowadzającej podniesienie podatków od nieruchomości burmistrz Tomasz Frischmann tłumaczył, że podatek ten jest jednym z elementów dochodów budżetu miasta, a proponowany wzrost to około 4% do 10% w pozycji związanej z nieruchomościami przeznaczonymi na mieszkania.

- Jest to aktualizacja obowiązującej stawki do wartości wynikających z danych GUS - mówił. Proponowaną podwyżkę uzasadnił wzrostem cen usług, w tym bardzo dużego za serwis Taurona. Dodał, że propozycja podniesienia podatków podyktowana jest też wzrostem najniższej krajowej płacy. Nie pójdzie ona do góry aż tak dynamicznie jak w ostatnich latach, ale też jest planowana, co wiąże się ze wzrostem płac pracowników różnych szczebli. Tymczasem proponowana podwyżka podatków spowoduje wpływ do budżetu miasta w wysokości około 1 mln zł.

- Nie jest więc to kwota, która spowoduje, że będziemy mieli nadmiar środków finansowych, które będziemy mogli przeznaczyć na inwestycje - stwierdził. - Będą to tylko środki, jakie trzeba będzie przeznaczyć na naturalny wzrost kosztów związanych z bieżącym utrzymaniem miasta. Wiem, że to trudna uchwała. Zawsze wzbudza emocje i dyskusje, musimy ją jednak podjąć, aby wydatki bieżące się spinały. W zakresie wydatków inwestycyjnych w zdecydowanej większości bazujemy na dochodach zewnętrznych. Jesteśmy teraz w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych. Udało nam się pozyskać dwa projekty i jesteśmy liderem, jeżeli chodzi o subregion wrocławski. By jednak utrzymać tempo inwestycyjne, a widząc - jak wiele środków jest teraz przeznaczanych na obronność, co jest uzasadnione - musimy mieć świadomość, że większość prac będziemy musieli dofinansowywać z budżetu miasta.

Nie wszystkim taki pomysł na łatanie dziury budżetowej się spodobał.

Zdaniem radnej Magdaleny Ziółkowskiej z KO zaproponowane stawki sięgają górnej granicy dopuszczonej przez GUS, a tak być nie powinno. Stawki powinny pozostać na tym samym poziomie, burmistrz powinien natomiast usprawnić system egzekwowania podatków. - Zdaję sobie sprawę, że podatki są jednym z kluczowych źródeł dla samorządu, że wzrosły koszty bieżące związane z funkcjonowaniem miasta, ale (...) nie powinniśmy szukać dodatkowych środków w kieszeni mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców - mówiła radna. - Miasto w pierwszej kolejności powinno usprawnić system egzekwowania należnych płatności i urealnić podstawy do opodatkowania, chodzi mi o powierzchnie nieruchomości. Nie może być takich sytuacji, że najemcy lokali należących do miasta otrzymują wezwania do zapłaty podatku od nieruchomości za pięć lat wstecz. Nie może być takich sytuacji, że część tych najemców przez lata takiego podatku nie płaci, a część tych pieniędzy już się „przeterminowała". Ile? Nie wiadomo? Burmistrz nie poinformował, ile pieniędzy za lata wcześniejsze nie wpłynęło do budżetu. Wiemy, że w mieście jest ponad 12 tys. podatników podatku od nieruchomości. Wiemy, że najemca, który od 1970 roku prowadził działalność w lokalu należącym do miasta, nigdy nie płacił takiego podatku. Wezwanie do zapłaty otrzymał dopiero teraz z datą do zapłaty od 2019 roku. To pokazuje skalę strat miasta. Czy ktoś za to niedopatrzenie, niedopełnienie swoich obowiązków poniósł jakąś odpowiedzialność? Na jakie straty został narażony budżet miasta?

Na nieprawidłowości w ściąganiu podatków od nieruchomości zwrócił też uwagę radny Albert Zieliński. Przypomniał, że w ubiegłym roku Regionalna Izba Obrachunkowa prowadziła w mieście kontrolę w tym zakresie i...

- Okazało się, że kierowany przez burmistrz urząd nie naliczał podatku od nieruchomości dwóm przedsiębiorcom, tłumacząc się tym, że wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który zawarł umowę najmu na lokal usługowy, nie poinformował o tym przez 6 lat wydziału finansowego - mówił Zieliński. - Dopiero RIO poinformowała wydział finansowy, że taki podatek należy naliczyć. Informowaliście jako urząd, że to nie był jednostkowy przypadek. Że nie dotyczył tylko męża pana kandydatki z BBS z ostatnich wyborów samorządowych, któremu pan nie naliczał tego podatku (radny mówił to wprost do burmistrza - red.), ale nie naliczaliście państwo tego podatku znacznej grupie. Z tego, co wiem, to 71 podmiotów zostało wezwanych do złożenia deklaracji. My podnosimy podatki, ale - jak się okazuje - nie wszystkim. Są tacy, którzy tego podatku nie płacą. Reasumując - nie powinniśmy podnosić podatku od nieruchomości, a jedynie powinniście państwo, pan, panie burmistrzu, dokonać rachunku sumienia, przeglądu tego, co się dzieje, jak funkcjonuje urząd w zakresie pozyskiwania aktywów i być może ten milion, o którym pan mówi, uda się uzyskać bez podnoszenia podatków. Taka uchwała jest nieprzyzwoita.

Radny Bartosz Gawlas chciał natomiast wiedzieć, jakie działania podjął burmistrz, by podwyżki podatków uniknąć. - Czy dokonał pan np. weryfikacji stanowisk, czy na pewno jest panu potrzebnych dwóch wiceburmistrzów, ewentualne jakie inne działania pan podjął, by te wydatki zmniejszyć bądź pozyskać dofinansowanie zewnętrzne.

Nie o to, aby nie podwyższać podatku w ogóle, ale może nieco obniżyć zaproponowane stawki w imieniu przedsiębiorców apelował radny Paweł Gwiazdowicz z PiS, którzy też jest przedsiębiorcą: - Panie burmistrzu, z przyjemnością słuchałem pana wypowiedzi, ale w imieniu przedsiębiorców chcę powiedzieć, że obroty im spadają, utargi są coraz mniejsze, więc bardzo proszę, czy mógłby pan troszeczkę urwać te proponowane stawki? Byłbym w imieniu przedsiębiorców bardzo zadowolony.

Burmistrz nie zgodził się na obniżenie zaproponowanych podwyżek. Przypomniał natomiast, że przedsiębiorcy, którzy mają trudną sytuację, mogą skorzystać z różnego rodzaju ulg. Potwierdził wyniki kontroli RIO, że dwóch przedsiębiorców nie złożyło deklaracji podatkowej, ale - jak dodał - na 12 tys. podatników to ułamek promila. Dodał, że owszem, 71 przedsiębiorców otrzymało wezwania do złożenia deklaracji, bo chociaż mieli obowiązek ją złożyć, to tego nie zrobili, więc urząd im o tym przypomniał i robi tak w sytuacjach, gdy ma akt notarialny. Przy innego rodzaju zobowiązaniach podatkowych to bardziej skomplikowane. Dodał, że co roku w urzędzie odbywają się kontrole podatkowe i ich wyniki są różne. Raz na korzyść, innym razem na niekorzyść przedsiębiorcy, ale w sumie miasto jest zawsze „ciut" do przodu. Co do racjonalizacji wydatków, o którą pytał radny Gawlas, burmistrz przypomniał m.in. o wspomnianych już ZIT-ach. Dodał, że racjonalizacja wydatków odbywa się co miesiąc, czego dowodzą wprowadzane zmiany w budżecie. Co do potrzeby dwóch wiceburmistrzów, to wszystkie miasta wielkości Oławy mają dwóch wiceburmistrzów, ale także mniejsze, jak np. Jelcz-Laskowice, bo pracy jest bardzo dużo.

W obronie podwyżki podatków od nieruchomości stanął natomiast radny Piotr Regiec z PiS, bo - jak stwierdził - wnioski składane do budżetu trzeba z czegoś sfinansować. - I o ile kiedyś można było liczyć na środki zewnętrzne, to teraz to kiepsko wygląda, bo słynne KPO pojawiło się tylko raz i to tylko jako kontynuacja wcześniej rozpoczętego zadania - powiedział. - Czyli tych pieniędzy póki co nie ma. Znaczy są, bo wszyscy słyszeliśmy o jachtach, solariach, klubach dla swingersów itd., na to pieniądze z KPO są, ale dla samorządów nie ma. To jest bardzo fajne, ale chyba nie do końca dobre dla samorządów. Tak na marginesie - to nie tylko branża HoReCa, ale przy okazji kultura, w obszarze której również działy się interesujące rzeczy, jak poszerzanie kompetencji zawodowych w kierunku koordynacji i choreografii scen intymnych w teatrze i w filmie oraz dzielenie się nabytą wiedzą z polskimi aktorami albo inwestowanie w rozwój zawodowy i osobisty w celu przygotowania do studiów za granicą. No, każdy by chciał dostać pieniądze na rozwój osobisty. Ja jednak wolałbym, aby te pieniądze trafiły do budżetu gminy i by z tych pieniędzy można było zrobić coś dla mieszkańców. Niestety tak się nie dzieje. Ta duża pula pieniędzy idzie na inne cele. Gdybyśmy jednak nie podnieśli podatków do wartości maksymalnej to, z tego co pamiętam, zostalibyśmy dodatkowo ukarani poprzez ograniczenie subwencji. Warto czy nie? Każdy sam musi sobie odpowiedzieć.

Obojętny wobec tej wypowiedzi nie pozostał radny Krzysztof Rydzoń z KO. - Bardzo ciekawe, że przywołuje pan wątki ogólnopolskie, a nie dopuszcza wątku z naszego podwórka, dotyczącego w mojej ocenie skandalicznej sytuacji nienaliczania podatków od nieruchomości od kilku lat - ripostował. - Nie wierzę, że nie czytał pan w lokalnej gazecie artykułu, gdzie była rozmowa z jednym z przedsiębiorców o tym, co dla niego oznacza zapłata naliczonego wstecz podatku. Rozumiem, że z pustego i Salomon nie naleje, natomiast postarałbym się uregulować kwestie zaległości, niedociągnięć i skupił się na tym, gdzie tak naprawdę miasto może zyskać jakieś środki, niż skazywać dzisiaj mieszkańców, a głównie przedsiębiorców, bo dla nich podwyżka podatków będzie najbardziej dotkliwa.

Radni opozycji jeszcze kilka razy dopytywali, do ilu dokładnie przedsiębiorców wysłano wezwania do zapłaty zaległego podatku od nieruchomości, ale burmistrz powiedział, że nie pamięta i poprosił radną Ziółkowską, by zwróciła się do niego z tym pytaniem na piśmie.

W dalszej dyskusji pojawił się też wątek opłat za użytkowanie wieczyste, a także umarzania i rozkładaniu podatku od nieruchomości spółkom miejskim.

Radny Zieliński zwrócił uwagę, że miasto odracza ZWIK-owi spłatę podatku, jednocześnie prezes tej spółki miejskiej zarabia 560 tys. zł rocznie - wyliczał.

- To, że on tyle zarabia, to nie jego wina - kontynuował radny zwracając się do burmistrza. - Pan tak ustalił zasady wynagradzania, że tyle może zarobić. Więc pan z jednej strony mówi ZWiK-owi nie płaćcie podatku od nieruchomości, ponieważ was nie stać, z drugiej strony, panie prezesie, niech pan dostaje 560 tys., ponieważ nas stać. Później przychodzi pan tutaj i mówi, że potrzebuje miliona złotych, bo miasto się musi rozwijać.

Kolejną niespójnością zdaniem radnego jest to, że ten sam UM (ale inny wydział) zawiera umowy najmu na lokale usługowe i nie wie, że takie umowy zostały zawarte, pomimo tego, że wpływają opłaty czynszowe. - Gdzie tu logika? No chyba, że opłat czynszowych nikt nie ponosi, bo ktoś kogoś znowu nie poinformował? - wtrącił radny. - Konkludując - podniesienie tego podatku jest niekonieczne. Wystarczy tylko funkcjonować w sposób racjonalny.

*

Za podniesieniem podatku głosowało 5 radnych BBS i 5 radnych PiS. Od głosu wstrzymało się 3 - Piotr Soroczyński i Piotr Łuciw z KO oraz Joanna Kruk-Gręziak z Lewicy. Przeciwko byli radni WdO - Albert Zieliński i Bartosz Gawlas, a także Magdalena Ziółkowska, Krzysztof Rydzoń i Grzegorz Mierzwiak z KO.

Dwie radne były nieobecne - Karolina Kaczor-Hanuszewicz i Agnieszka Mikołajek, a radnego Piotra Regieca nie było na sali obrad podczas głosowania.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl edafb7d6fb

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Zaproszenie na konferencję „Bezpieczny Dolny Śląsk”

Wojewoda Dolnośląska Anna Żabska oraz Starosta Powiatu Oławskiego Marek Szponar zapraszają mieszkańców na otwarte spotkanie poświęcone ochronie ludności i obronie cywilnej - w ramach inicjatywy „Bezpieczny Dolny Śląsk”. Szczegóły na plakacie.

Kolejne wyremontowane drogi w gminie Domaniów po odbiorach

Na obszarze gminy Domaniów realizowany jest projekt kompleksowej modernizacji najbardziej zniszczonych odcinków dróg. Celem inwestycji jest poprawa jakości nawierzchni oraz zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu poruszania się po drogach i chodnikach.

Droga w Wyszkowicach wyremontowana

W ramach zadania odbyły się odbiory kilku inwestycji, m.in. drogi powiatowej nr 1596 D w miejscowości Wyszkowice.

W spotkaniu odbiorowym uczestniczyli: starosta oławski Marek Szponar, wójt gminy Domaniów Dorota Sala, dyrektor Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie Wojciech Drożdzal, przewodniczący Rady Gminy Piotr Kożak, inspektor nadzoru Lucjan Kucharski oraz dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Brzegu Anna Kaniowska.

Na zadanie „Kompleksowa modernizacja Infrastruktury drogowej na terenie gminy Domaniów - droga nr 1596 D Skrzypnik - Wyszkowice” Gmina Domaniów otrzymała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Zmodernizowana droga w Kurzątkowicach

Na zadanie „Kompleksowa modernizacja Infrastruktury drogowej na terenie gminy Domaniów - droga nr 1598 D miejscowość Kurzątkowice” Gmina Domaniów otrzymała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Wartość tej inwestycji wynosi 611 650,74.

Modernizację tych odcinków dróg wykonała firma PRD-M z Brzegu.

(JK)

Fot. Jarosław Kilnar

Droga w Wyszkowicach

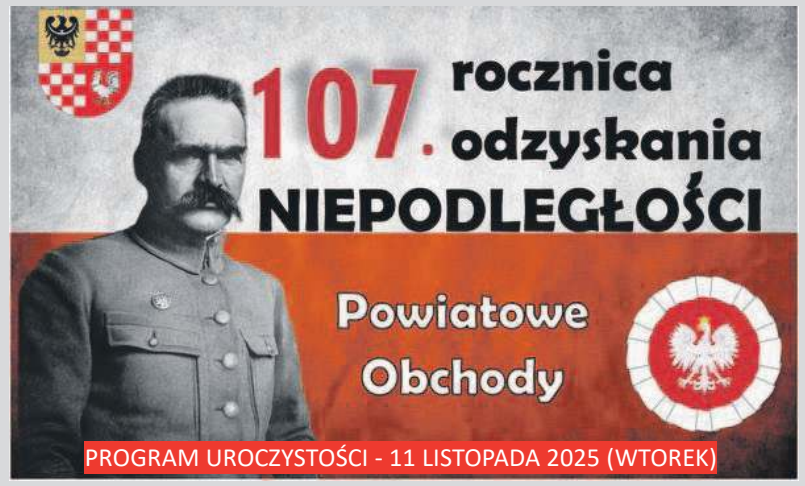

PROGRAM UROCZYSTOŚCI - 11 LISTOPADA 2025 (WTOREK)

*** GODZ.12:00** – Msza św. w intencji Ojczyzny w Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w Oławie.

- 10 minut wcześniej (o godz. 11.50) poczty sztandarowe gromadzą się przed kościołem na placu św. Maksymiliana Marii Kolbe w Oławie.

- Po mszy św. (ok. godz. 12.50) zbiórka uczestników przed Sanktuarium, przy ul. Kościelnej.

*** GODZ.13:00 – Przemarsz uczestników uroczystości z Sanktuarium pod Pomnik Niepodległej** ulicami:

- Kościelną, - Brzeską, - 1 Maja, - przez Rondo Żołnierzy Wyklętych, - a następnie wzdłuż Drogi Krajowej 94 - do skrzyżowania ulic 1 Maja i Spacerowej, na plac przed pomnikiem, gdzie odbędą się główne uroczystości.

*** GODZ.13:30 – Uroczystość na placu przed Pomnikiem Niepodległej, u zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej.**

- Apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości:
- wspólne odśpiewanie Hymnu Rzeczypospolitej Polskiej,
- przemówienie Starosty Powiatu Oławskiego,
- program przygotowany przez Zespół Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie,
- prelekcja na temat powstania Błękitnej Armii oraz jej znaczenia w odzyskaniu i utrzymaniu przez Polskę niepodległości,
- składanie kwiatów i zapalenie zniczy przez delegacje pod Pomnikiem Niepodległej,
- wiązanka utworów patriotycznych w wykonaniu Oławskiej Orkiestry Dętej.

PRZED POMNIKIEM NIEPODLEGŁEJ - POKAZ GRUPY REKONSTRUKCJI HISTORYCZNEJ:
PREZENTACJA SPRZĘTU, WYPOSAŻENIA I MATERIAŁÓW ZWIĄZANYCH Z BŁĘKITNĄ ARMIĄ!
ZAPRASZAMY!

ORGANIZATOR: Powiat OŁAWSKI

PODMIOTY WSPIERAJĄCE: Centrum Sztuki w Oławie

Zaproszenie na Powiatowe Obchody Narodowego Święta Niepodległości

11 listopada (wtorek) przyjdź i uczcij 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Do wzięcia udziału w uroczystościach zapraszają Starosta Powiatu Oławskiego Marek Szponar oraz Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński.

Mszą Świętą w Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia, przemarszem ulicami miasta i złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Niepodległej (plac u zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej), gdzie odbędą się główne obchody, uczcijmy w dniu 11 listopada bliskie sercu każdego Polaka Narodowe Święto Niepodległości.

Podczas uroczystości przed Pomnikiem Niepodległej odbędzie się pokaz grupy rekonstrukcji historycznej, m.in. prezentacja sprzętu, wyposażenia i materiałów związanych z błękitną armią! Zapraszamy!

(WOKL)

Fot. Jarosław Kilnar

Droga w Kurzątkowicach

eprasa.pl edafb7d6fb

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

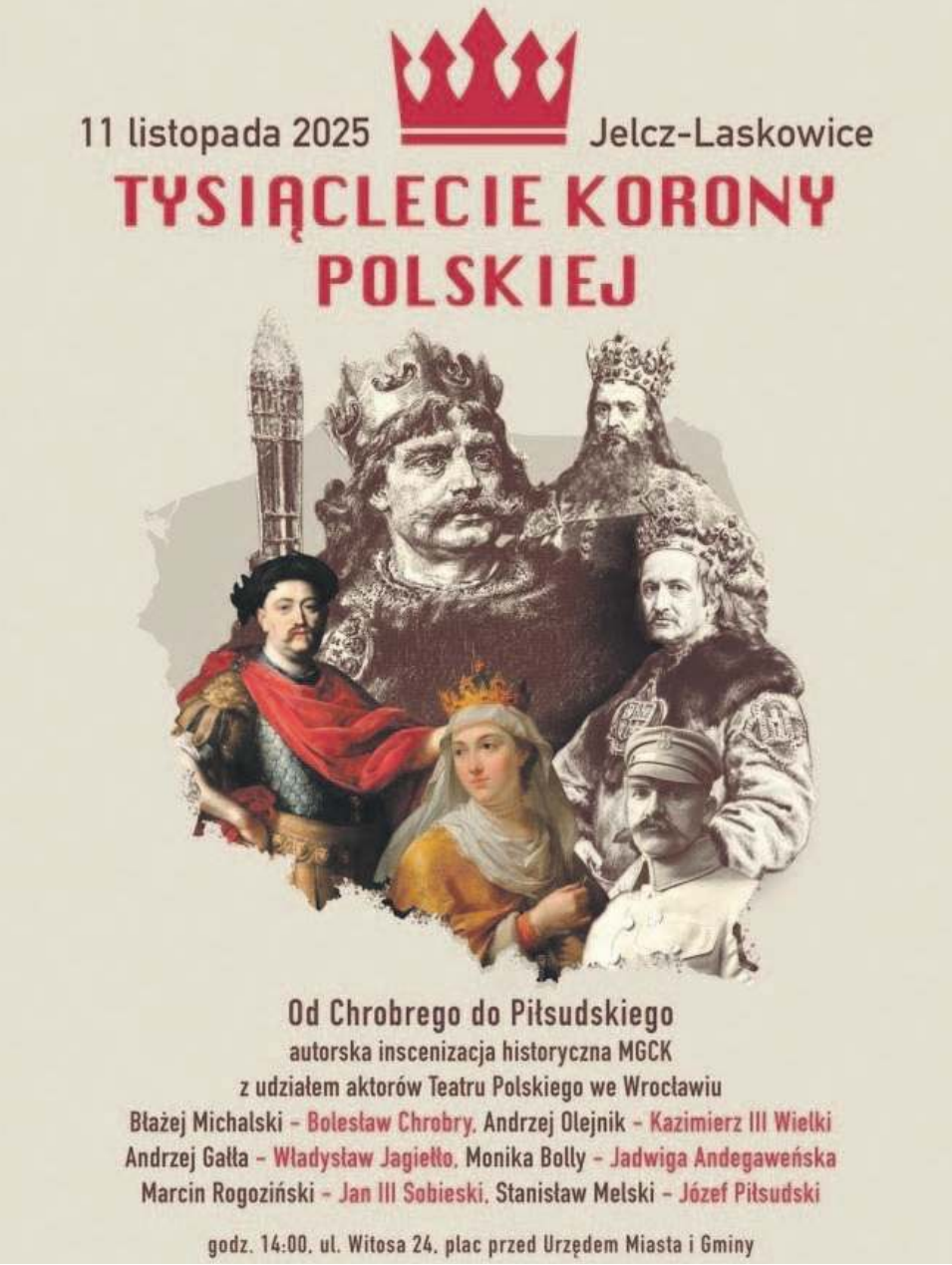

Obronił złoto na Mistrzostwach Świata

To już drugie złoto pod rząd na mistrzostwach świata w siatkówce plażowej osób niepełnosprawnych! Artur Wąsowicz przyjął gratulacje od burmistrza Piotra Stajszczyka za ten wyjątkowy wyczyn

Burmistrz zaprosił utytułowanego sportowca, aby wyrazić mu swoje uznanie, porozmawiać o przebiegu mistrzostw i planach na przyszłość. Oprócz złota na zawodach w tureckim Mersin, Artur obronił w tym roku ze swoją drużyną tytuł mistrza Polski.

W przekazanym naszemu mistrzowi liście gratulacyjnym burmistrz wspomniał jak zasłużonym zawodnikiem dla środowiska sportowego Jelcza-Laskowic jest Artur oraz że swoją postawą inspiruje osoby z niepełnosprawnościami do podążania za swoimi pasjami i odnoszenia sukcesów.

(UM)

„Zostań Eko Bohaterem" - konkurs plastyczny dla uczniów

Urząd Miasta i Gminy we współpracy z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury zaprasza najmłodszych mieszkańców naszej gminy do udziału w plastycznym konkursie ekologicznym. W tym roku szukamy superbohaterów, którzy zmierzą się z dwoma ważnymi tematami. Do wyboru jest przedstawienie bohatera posiadającego supermoc w segregacji odpadów lub bohatera z supermocą w obronie czystego powietrza. Zadanie konkursowe polega na wykonaniu pracy plastycznej w formacie A3 techniką płaską 2D (np. rysunek, praca malarska).

Do udziału w konkursie zapraszamy dzieci i uczniów z gminy Jelcz-Laskowice, z podziałem na cztery kategorie wiekowe: dzieci przedszkolne, uczniowie klas 0 - III, uczniowie klas IV - VI oraz uczniowie klas VII - VIII.

Każdy uczestnik konkursu otrzyma pamiątkowy dyplom. Jury wyłoni łącznie 12 laureatów (po 3 z każdej kategorii), na których czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe. Nagrodzone prace zostaną opublikowane w gminnym kalendarzu na 2026 rok.

To nie wszystko! Spośród 12 laureatów jury wybierze dodatkowo dwie prace (po jednej z każdego tematu), które zostaną wykonane w formie profesjonalnego muralu przy budynku PSZOK w Jelcz-Laskowicach.

Gotowe prace (wraz z wymaganymi załącznikami) należy składać u swoich nauczycieli plastyki lub wychowawców do 10 listopada 2025 r. Finał konkursu i wręczenie nagród odbędzie się na uroczystym wernisażu w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, w dniu 28 listopada 2025 r.. Szczegółowe informacje, warunki techniczne oraz niezbędne załączniki (metryczka pracy i zgody) znajdują się w Regulaminie Konkursu, opublikowanym na stronie www.jelcz-laskowice.pl.

(MAR)

Informujemy, że dnia 10 listopada 2025 r. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice będzie nieczynny. Dzień wolny ustalony został w zamian za dzień świąteczny przypadający w sobotę 1 listopada 2025 r.

Radosne świętowanie odzyskania niepodległości

Burmistrz Piotr Stajszczyk zaprasza 11 listopada br. mieszkańców na obchody Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości, przygotowane we współpracy z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury

O godz. 12.00 odbędzie się w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika msza św. w intencji ojczyzny z udziałem władz miasta oraz pocztów sztandarowych szkół i organizacji społecznych. Nabożeństwo uświetni koncert chóru Basilica Cantans. Następnie zgromadzeni przejdą pod pomnik „Do Wolnej i Niepodległej...", gdzie odbędzie się uroczysty apel z przemówieniem Burmistrza Jelcza-Laskowic oraz składaniem przez delegacje wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

Od 14.00 kontynuacja radosnego świętowania w nawiązaniu do pięknego jubileuszu, jaki obchodziliśmy w tym roku - 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało autorską inscenizację historyczną „Od Chrobrego do Piłsudskiego" z udziałem aktorów Teatru Polskiego, którzy wcielą się w najwybitniejszych władców Polski. Nie zabraknie obecności grup rekonstrukcyjnych, poczęstunku z grochówki wojskowej, a także wielu innych atrakcji.

(UM)

Wspólne działania na rzecz edukacji

Burmistrz Piotr Stajszczyk spotkał się 28 października br. z dyrektorem Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza Zbigniewem Kamieniakiem oraz wicedyrektor Elizą Maciuszczak, by porozmawiać o kierunkach rozwoju edukacji branżowej w gminie. Celem rozmów było lepsze dopasowanie oferty szkoły do potrzeb lokalnego rynku pracy i oczekiwań przedsiębiorców.

Podczas spotkania pojawiły się pomysły na nowe kierunki kształcenia, które mogłyby odpowiedzieć na zapotrzebowanie firm działających w regionie. Szczególną uwagę zwrócono na współpracę szkoły z lokalnym biznesem, dającą uczniom szansę zdobywania praktycznych umiejętności już w czasie nauki.

Dyrektor Zbigniew Kamieniak oraz wicedyrektor Eliza Maciuszczak na Forum Partnerstwa i Rozwoju

Rozmowy nawiązywały do Forum Partnerstwa i Rozwoju, które odbyło się 22 października 2025 roku. Wydarzenie to stało się ważnym krokiem w budowaniu relacji między samorządem, przedsiębiorcami i instytucjami edukacyjnymi. Dzięki takim inicjatywom możliwe będzie jeszcze lepsze dopasowanie kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy i dalszy rozwój lokalnej gospodarki.

Spotkanie przebiegło w atmosferze otwartości i zaangażowania, a jego uczestnicy podkreślali wspólny cel - rozwój młodych mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice i tworzenie dla nich perspektyw zawodowych na przyszłość.

(UM)

Nowy asfalt na drodze do Miłocic

Trwa kładzenie warstwy bitumicznej na powiatowej drodze Kopalina - Miłocice Małe - Miłocice. Długo wyczekiwana inwestycja poprawi komfort i bezpieczeństwo korzystających z tej ważnej drogi w naszej gminie. Koszt remontu 3,8 km nawierzchni wynosi 1,4 mln zł. Inwestycja współfinansowana ze środków Powiatu Oławskiego (50%) i Gminy Jelcz-Laskowice (50%) zakończy się w najbliższych dniach.

(UM)

eprasa.pl edafb7d6fb

Tego biegu nie planowała, ale BIEGNIE dalej...

Kinga Rakszawska z Oławy jest jedyną Polką, która w tym roku zdobyła podwójną Koronę Półmaratonów Polskich, bo zaliczyła ich aż 10. Gdy wystartowała, jeszcze nie wiedziała, że ma raka. Ta wiedza przyszła mniej więcej w połowie zaplanowanych biegów. Nie zatrzymała się. Dobiegła do mety ostatniego z nich. I biegnie dalej...

Zdobycie Korony skomentowała w mediach społecznościowych: - *Zrobiłam to, mimo przeciwności, wygrałam ze strachem, bólem i własnymi ograniczeniami...*

Jeszcze bez szczegółów, bez skali tego strachu. Na to zdecydowała się dopiero parę dni później. I wtedy pojawił się poruszający wpis w mediach społecznościowych, ale o nim za chwilę.

Kinga ma 40 lat, z zawodu jest nauczycielką. Mąż Mariusz jest inżynierem budownictwa. Mieszkają w Oławie z trójką dzieci - Jagoda (8 lat), Róża (14) i Maja (16). Z nimi pies, co nie jest bez znaczenia, bo on też biega - to właśnie z nim Mariusz wygrał tegoroczny oławski Bieg na Czterech Łapach.

Koronę Półmaratonów Polskich Kinga zdobyła już w roku ubiegłym przebiegając przepisowe minimum, czyli 5 biegów, a każdy to ponad 21 km. W tym roku poprzeczkę zawiesiła znacznie wyżej - zaplanowała, że przebiegnie dwa razy tyle. I zrobiła to! Jako jedyna kobieta w tym roku!

- Sześć biegów zrobiłam nie wiedząc jeszcze, że jestem chora - mówi. - Pewnie już byłam, ale jeszcze o tym nie wiedziałam. Przed siódmym wiedziałam, że coś jest nie tak. Badam się regularnie co roku, robię sobie USG, ale przed tym badaniem już pod palcami wyczuwałam, że jeden z istniejących wcześniej guzków zrobił się twardszy i większy. USG to potwierdziło. Radiolożka powiedziała mi, że jej się to nie podoba i powinnam się udać do onkologa. Tak zrobiłam. To był koniec czerwca i już wtedy usłyszałam od doświadczonego lekarza, że wygląda mu to na nowotwór złośliwy. Po kilku dniach biopsja i trzy tygodnie czekania na diagnozę. Dzień przed jej otrzymaniem, to była niedziela, miałam bieg w Wałbrzychu. Skończyły się walki o życiówki, bo wcześniej - wiadomo - walczyłam o jak najlepszy czas. Teraz biegłam powoli, a mąż zdecydował, że też tak pobiegnie, moim tempem.

» - Dało się biec nie myśląc o tym, co będzie jutro?

- Ciężko było o tym nie myśleć. Już po biopsji lekarz kazał trochę ostrożniej się zachowywać, musiałam zrezygnować z obozu biegowego... Chyba nie miałam wtedy nadziei, że to nie będzie złośliwe. Skoro dobry lekarz wcześniej tak powiedział, uznałam to za pewnik. Chciałam tylko, żeby to było coś na takim etapie, że jeszcze można leczyć. Na drugi dzień po biegu poszłam do lekarza. Jest diagnoza. Złośliwy z przerzutem do węzłów chłonnych.

» - Długo się pani zastanawiała, co z tym zrobić, czy decyzja była natychmiastowa?

- 25 sierpnia była diagnoza, a już 1 września przeszłam operację, więc niemal natychmiast. Bieganie nauczyło mnie tego, że działa się według planu. Bez względu na to, jaka jest pogoda, jaki mam humor, idę na trening. Tak samo podeszłam do leczenia. Teraz mój plan biegowy zmienia się na plan leczenia i robię wszystko co trzeba. A trzeba było zrobić mastektomię podskórną z usunięciem wszystkich węzłów w prawej ręce. I czekać na kolejny wynik.

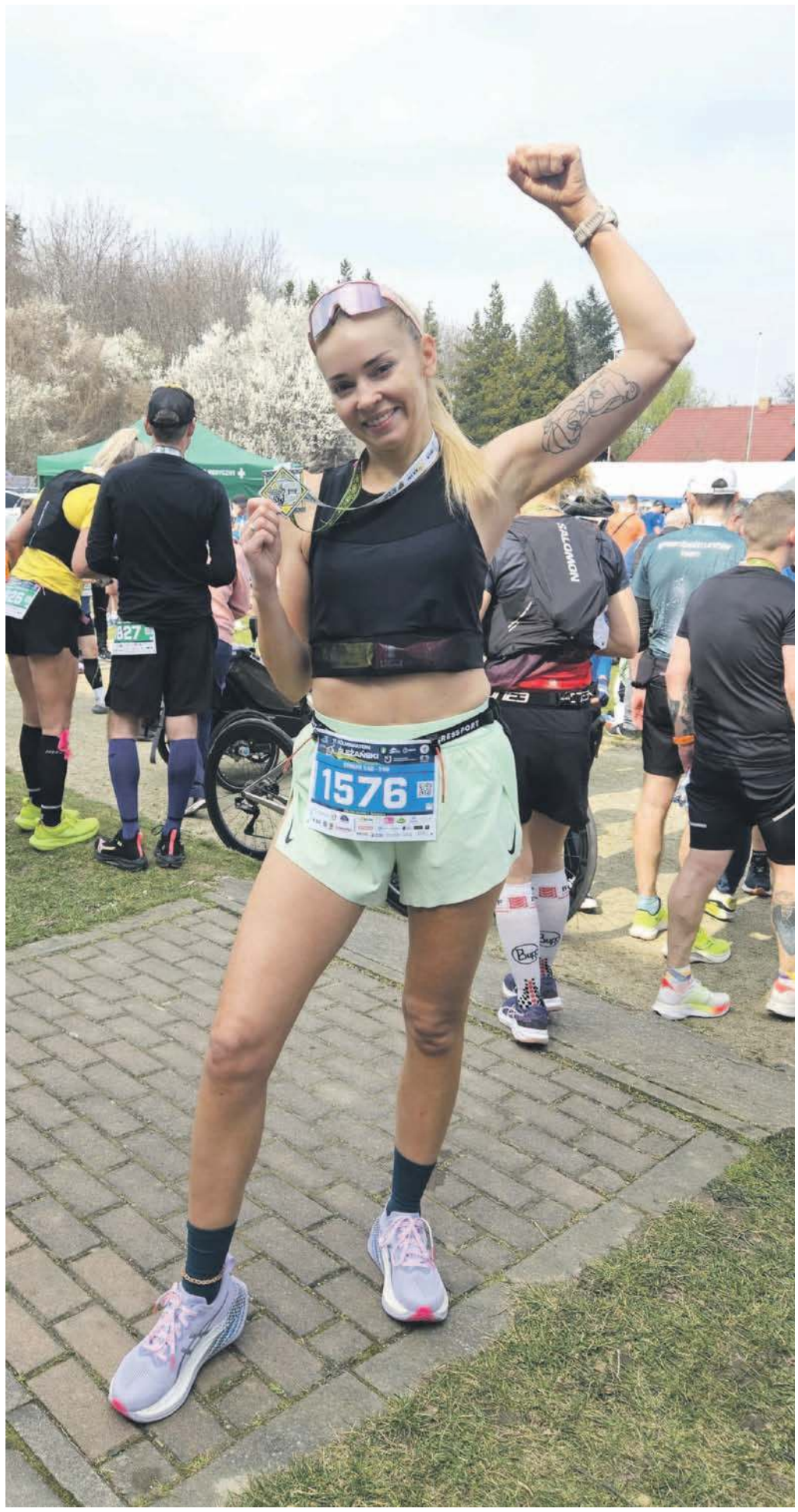

Kinga Rakszawska

» - Był moment, aby odpuścić sobie bieganie, bo przecież są ważniejsze rzeczy?

- Tak, wtedy był taki moment... Ja przecież tę Koronę już dostałam po przebiegnięciu pierwszych pięciu biegów. Medal miałam, ale plan na ten rok był inny. Bardzo chciałam przebiec dziesięć półmaratonów. Wtedy przekonałam się, jak dużo jest w głowie. Jasne, że pomyślałam sobie, że to już nie dla mnie, że tego nie zrobię, bo jestem po operacji, więc powinnam sobie dać spokój.

» - A jest pani osobą, który w codziennym życiu często sobie odpuszcza?

- Nie, więc... Tak, był moment zawahania, ale gdzieś tam w głębi już wiedziałam, że i tak pobiegną, a przynajmniej spróbuję.

» - Po co?

- Aby pokazać samej sobie, że mimo tej choroby będę starała się żyć normalnie, a przynajmniej starała się robić to, co robiłam do tej pory, na ile oczywiście mój stan mi będzie na to pozwalał.

» - Na hasło „mam raka" pewnie kiedyś musiała Pani sobie pomyśleć, że to może być koniec wszystkiego. Dopuszczała Pani do siebie te najgorsze myśli?

- O Jezu! Pewnie. Najgorsze moje trzy tygodnie w życiu to oczekiwanie na szczegółową diagnozę. Wiedziałam, że coś jest, ale czekałam na szczegóły.

» - Pojawiły się myśli „co będzie z dziećmi, gdy mnie nie będzie"?

- Oczywiście.

» - Rozmawiała Pani z kimś o tym?

- Nie, tylko sobie w głowie o tym mówiłam. To było na początku tego oczekiwania na wynik, kiedy płakałam gdzieś tam po kątach, a przy dzieciach udawałam, że wszystko jest dobrze. Najgorsze było to, że już wiedziałam, że coś mi jest i nie mogłam oderwać się od takiej myśli: - Boże, żeby tylko dało się to leczyć! To była karuzela emocji. Nawet nie wiem, jak ten sierpień przeleciał. Pytałam sama siebie, co dalej z moimi dziećmi. Wszystko kręciło się wokół mojej rodziny. Takie myśli były przeplatane innymi, że cokolwiek będzie, może jednak to się leczy. Mężowi powiedziałam kiedyś, że jeżeli okaże się, że jest bardzo źle, to czeka nas poważna rozmowa. To był wstęp do rozmowy, do której na szczęście nie doszło. Jak już się dowiedziałam, co to jest, zaufałam lekarzowi, podeszłam do tego zadaniowo. Gdy mi powiedział, że tak, że można leczyć, działałam. Był plan.

» - Chyba siłą rzeczy kolejne biegi już nie były na osiągnięcie dobrego czasu...

- Nie, to były biegi na zaliczenie, byle się zmieścić w limicie 3 godzin. Truchtałam i maszerowałam na zmianę, na dodatek jeszcze po drodze ćwicząc rękę, bo takie miałam zalecenia. Oczywiście pytałam lekarza, czy 3 tygodnie po operacji mogę przebiec półmaraton. Usłyszałam od niego, że jeśli będę się dobrze czuć, to mogę go sobie przejść. Na to przyszła pani fizjoterapeutka, postukała się w głowę i mówi, że to głupi pomysł. Bardzo głupi! Ale ja wiedziałam, jak się wtedy czułam. Przecież nie rzuciłam się na te półmaratony nagle, nie wstałam z kanapy i nie pomyślałam sobie, że oto przebiegnę półmaraton, tylko już wiele pracy było za mną, biegam parę lat i byłam przekonana, że samo pokonanie dystansu nie będzie wielkim problemem. I trzy tygodnie po operacji zdecydowałam o starcie w Gnieźnie. To najstarszy półmaraton w Polsce. Pojechaliśmy z mężem, który też startował. Wstałam rano i... płaczę. No, ryczę po prostu. Do męża mówię, że nie powinnam, że to chyba jest naprawdę głupie, że przecież jestem trzy tygodnie po operacji... To był strach. Nie to, że je nie mogę, raczej, że nie powinnam. Bo gdy ktoś popatrzy z zewnątrz, powie, że to nierozsądne. Że to jest wręcz głupie. I ja to rozumiem, ale chyba tylko inny biegacz mnie zrozumie, ile mi to dało dla głowy i dla zdrowia psychicznego. To było mi po prostu potrzebne. Popłakałam, ale bieg ukończyłam.

» - Inni uczestnicy wiedzieli, że Pani biegnie z rakiem, z chorobą?

- Nie, nikt nie wiedział. To był czas, gdy wiedziało tylko parę osób, nawet nie wszyscy w rodzinie. Ukrywałam to. Nie chciałam o tym opowiadać, a innym, którzy wiedzieli, wręcz zabraniałam mówić.

» - A potem przyszła jeszcze jedna operacja...

eprasa.pl edafb7d6fb

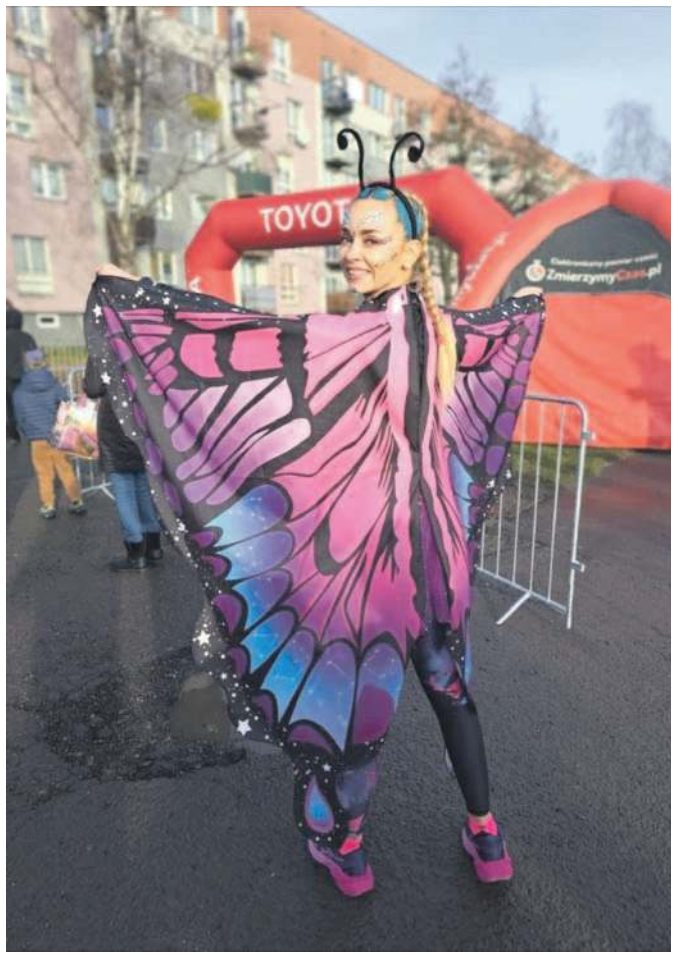

- Tak. Biegnąc w kolejnych biegach nie wiedziałam jeszcze, że będzie kolejna. Ale trzeba było dociąć komórki nowotworowe, które zostały w skórze. To było przed ostatnim biegiem.

- Gdy Pani kończyła ten dziesiąty bieg, też nie ogłosiła wszystkim wprost, że biegała z rakiem, tylko „wygrała ze strachem, bólem i własnymi ograniczeniami". Co się stało, że parę dni później jednak zdecydowała się Pani powiedzieć głośno, że była operacja, że była mastektomia, że ma raka.

- Oswoiłam się trochę z tą chorobą, z tym, że jest. Przestałam mieć problem, aby o tym mówić, gdy ktoś ze znajomych pyta, co się dzieje, bo w aplikacji widzi, że mi słabo idzie albo w ogóle opuszczam treningi. Zawsze znajomym biegaczom mówiłam, że to chwilowe problemy ze zdrowiem i tyle. Potem jednak oswoiłam się z tym i uznałam, że skoro ta choroba już jest, to niech ona „zrobi" coś dobrego. Niech ludzie zobaczą, że zdrowa, biegająca, niepijąca, niepaląca, zdrowo żyjąca dziewczyna w stosunkowo młodym wieku też może mieć raka. To może spotkać każdego. Jeżeli po przeczytaniu tego wpisu choć parę kobiet uzna, że warto się przebadać, bo może wcześniej tego nie robiły albo zaniedbały, odkładały, to to będzie mój sukces.

- I...?

- Faktycznie tak było. Dostałam z sześć wiadomości, jeśli nie więcej, w których dziewczyny pisały, że po przeczytaniu mojego posta już są zapisane na badania albo zaraz dzwonią, by się zapisać. Pytały mnie nawet, jakie badania najlepiej wykonać i gdzie. To jest sukces! Wcześniej bardzo się wahałam, bo nikt nie wiedział, nikomu nie mówiłam, nie przyznawałam się, ale teraz nie żałuję, że to napisałam. Gdy dowiedziałam się o diagnozie, dostałam od przyjaciela artykuł o ultrabiegaczce z Polski, która biega z rakiem, kończy maratony, wygrywa je. Czytając to, że ona biega po tych wszystkich chemiach, i u mnie pojawiła się nadzieja. Okazało się, że są ludzie, którzy z taką diagnozą biegają. I to był ten pierwszy moment, kiedy uznałam, że nie muszę z biegania rezygnować, że może to się jeszcze jakoś poskłada, pogodzi. Obserwuję teraz kilka dziewczyn na Instagramie, onkobiegaczek, jak o sobie mówią. Na trzeci dzień po chemii idą na trening biegowy. Wtedy sobie pomyślałam, że opiszę swoją historię, bo komuś też może to dać nadzieję, że nie wszystko jeszcze stracone, że jeszcze można biegać.

- Onkobiegaczki?

- Jeszcze nigdy tak o sobie nie mówiłam, ale tak, no chyba ja też jestem już tą onkobiegaczką.

- Jako osoba dobrze poukładana, bo tak wynika z tego, co pani mówi, jest pewnie jakiś plan na to, co dalej. Czy podwójna Korona była szczytem i teraz można usiąść na kanapie, czy w planach jednak są kolejne biegi?

- W Koronie osiągnęłam wszystko, więc te półmaratony na pewno zostawiam. Jestem teraz po ściągnięciu szwów i wracam do regularnych treningów. Na przyszły rok mam plan, aby przebiec pierwszy maraton w życiu. Jestem już nawet zapisana do losowania miejsc w Berlinie, ale myślę też o tym, aby pierwszy maraton zrobić w kwietniu w Polsce. Kraków albo Łódź.

- Chce Pani tylko je zaliczyć, czy coś więcej?

- Ważne, żeby ukończyć, ale też nie przetruchtać, tylko przebiec. Aby czas był w miarę dobry.

- Reprezentuje Pani jakiś klub biegacza?

- Biegam pod opieką trenera biegowego w klubie „Dąbrowski Team" z Siechnic, jesteśmy drużyną biegaczy z całej Polski, także z Oławy.

- Gdzie można Panią spotkać na lokalnych trasach biegowych?

- Na stadionie miejskim w Oławie, na Agrafce za Odrą, w Parku Miejskim, na wałach, na Miasteczku...

- Jeśli więc ktoś zobaczy wysoką blondynkę na trasie, niech pomacha, bo to może być Pani.

- Oczywiście. Uczestniczę w lokalnych biegach typu Bieg Koguta, Zimnar czy Bieg Sylwestrowy w Jelczu-Laskowicach, gdzie biegniemy razem z dziećmi dla zabawy, w przebraniach, już szykuję strój.

- Zaczęła pani biegać dość późno, bo w wieku 33 lat...

- Dlaczego? Mijając biegaczy widziałam, że oni są tacy.... zadowoleni, szczęśliwi. Tak ich odbierałam - jako zadowolonych ludzi. To ja też chcę spróbować - mówię. Pamiętam, że wysłałam męża do Lidla po pierwsze buty biegowe dla mnie. Ciuchy jakieś w domu były, bo chodziłam wcześniej na aerobik. I spróbowałam. Najpierw pierwsze dwa kilometry...

- Ile trzeba było przebiec, aby zrozumieć, skąd się brało to zadowolenie biegaczy?

- Szybko zrozumiałam, że nie chodzi tu o starty w zawodach, o rezultaty. Już gdy wychodzę na trening, to w głowie odpoczywam. I o to chodzi przede wszystkim. Biegnąc na przykład z Oławy chodnikiem w stronę Stanowic, ze słuchawkami w uszach, odpoczywam. Fizycznie się męczę, nogi pracują, ale głowa odpoczywa. Szybko zrozumiałam, że to o to chodzi. A te starty, gdzie mierzymy czasy, to tylko dodatkowy bonus z biegania. Wiadomo, chce się być coraz lepszym... Bieganie stało się naszym sposobem na życie. Od biegu do biegu. Cały nasz rodzinny kalendarz bywa uzależniony od startów w biegach. One w dużym stopniu organizują życie rodziny i cieszę się, że to nasza wspólna pasja, ale znajdujemy też czas na inne aktywności. Lubimy chodzić po górach z dziewczynami i psem. Ćwiczymy całą rodziną crossfit w Synergia CrossCamp Oława. Nie wspomniałam wcześniej o tym, ale parę miesięcy temu zaczęłam uczyć się pływać, bo... mam zamiar w przyszłości ukończyć też triathlon.

- Życzymy, aby to się udało, jednak te dwie operacja to nie koniec choroby...

- Tak, to był dopiero pierwszy etap leczenia. Już wiem, że czeka mnie kolejny...

Poruszający wpis Kingi w mediach społecznościowych w kilka dni zebrał kilkaset polubień. Warto przeczytać cały:

Nie planowałam, że ten rok przyniesie mi taką lekcję życia.

1 września przeszłam mastektomię podskórną z usunięciem wszystkich pachowych węzłów chłonnych w prawej ręce.

Kilka tygodni później kolejną operację, żeby dociąć fragment skóry, w którym pozostały jeszcze komórki nowotworowe.

Tak, zachorowałam na raka piersi.

Zdrowa, aktywna, niepaląca, biegająca dziewczyna - ja.

A jednak.

Choroba przyszła nagle, ale nie odebrała mi tego, kim jestem.

W czasie leczenia, które nadal trwa, ukończyłam Koronę Półmaratonów Polskich:

Bieg nr 1-6 Jeszcze nie wiem, że jestem chora, walczę o jak najlepsze czasy na trasach.

Bieg nr 7 Już wiem, że coś jest... Jestem po biopsji, ale szczegółową diagnozę dostanę jutro.

Bieg nr 8 Jestem trzy tygodnie po operacji, truchtam, maszeruje, pilnuję ręki, ćwiczę ją po drodze, jest trudno, walczę o zmieszczenie się w limicie czasu.

Bieg nr 9 Cztery tygodnie po, sytuacja jak wyżej.

Bieg nr 10 Ostatni, jest niedziela, w czwartek miałam drugą operacje, kolejną narkozę. Ale znowu truchtam i maszeruje, nie jest łatwo, ale docieram do mety i kończę cały cykl.

Jestem jedyną kobietą w tym roku, która zdobywa Koronę Półmaratonów Polskich zaliczając wszystkie 10 startów.

Nie poddałam się.

Nie z przekory - z miłości do życia.

Dziś jestem silniejsza, spokojniejsza, wdzięczna. Za każdy dzień, za każdy oddech, za każde „nie dam rady", które okazało się kłamstwem.

Nie każdy dzień jest dobry, jest też ból, lęk i łzy. Ale też wdzięczność, wsparcie i poczucie, że wciąż mogę więcej niż myślałam.

Przede mną jeszcze dalsze leczenie, ale wiem jedno - rak nie odbiera siły ani marzeń.

Do tej pory nie mówiłam o chorobie, ale dziś wiem, że mówienie o tym ma sens.

Jeżeli choć jedna osoba po tym poście pójdzie się przebadać, to będzie mój kolejny sukces.

Życie po takiej diagnozie, w trakcie leczenia wciąż może być piękne, mocne i pełne biegu.

Tego biegu nie planowałam, ale biegnę dalej. Choroba nie zabrała mi siły. Pokazała jak dużo jej mam.

JERZY KAMIŃSKI

Z mężem Mariuszem Rakszawskim

eprasa.pl edafb7d6fb

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

W 2028 roku pojedziemy całą Wschodnią Obwodnicą Wrocławia

Ruszyła budowa ostatniego, blisko czterokilometrowego, odcinka Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, który połączy ul. Grota-Roweckiego z Aleją Karkonoską. WOW to jedna z największych inwestycji drogowych realizowanych na Dolnym Śląsk, a jej łączna wartość sięga 900 milionów złotych. W spotkaniu uczestniczyli marszałek Paweł Gancarz, wicemarszałek Michał Rado i przedstawiciele samorządów stolicy Dolnego Śląska oraz aglomeracji wrocławskiej.

WOW to jedna z największych inwestycji drogowych realizowanych na Dolnym Śląsk, a jej łączna wartość sięga 900 milionów złotych (na zdj. Cezary Przybylski - wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, wicemarszałek Michał Rado, marszałek Paweł Gancarz i Tymoteusz Myrda - radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego)

Wschodnia Obwodnica Wrocławia to jedna z największych inwestycji drogowych realizowanych na Dolnym Śląsku przez samorząd województwa i bardzo ważna arteria komunikacyjna powstająca w obszarze aglomeracji wrocławskiej. Budowa całej trasy podzielona została na etapy. Obecnie kierowcy korzystają już z blisko 27 z 30 kilometrów całej WOW, przebiegającej od Długołęki przez Łany, Siechnice, Żerniki Wrocławskie do ul. Grota Roweckiego.

Ostatni etap połączy rondo na ul. Grota Roweckiego, na granicy Wrocławia z Aleją Karkonoską - jedną z głównych tras łączących Wrocław z autostradą A4. To brakujący element układanki, który pozwoli odciążyć południowe i wschodnie arterie miasta oraz stworzy pełny ring dla ruchu tranzytowego i lokalnego.

- *To długo wyczekiwany moment nie tylko dla mieszkańców Wrocławia. Za niewiele ponad 2 lata stolica regionu zyska możliwość przejazdu pełnym ringiem obwodnicowym. Nie byłoby to możliwe gdyby nie wspólny wysiłek władz województwa oraz samorządowców aglomeracji wrocławskiej w ostatniej dekadzie* - mówi **marszałek Paweł Gancarz**.

Ostatni odcinek WOW będzie w większości trasą dwujezdniową. W ramach realizowanej przez firmę Skanska inwestycji powstaną również kładki dla pieszych, półtunel z ekranami akustycznymi przechodzący przez miejscowość Wysoka, a także most nad Ślęzą i wiadukt nad linią kolejową między Wrocławiem i Świdnicą.

Ostatni odcinek obwodnicy domknie ring obwodnicowy wokół stolicy Dolnego Śląska

Budżet inwestycji wynosi 264 mln zł. Umowa została podpisana pod koniec czerwca 2025 r., a przewidywany czas realizacji to około 30 miesięcy - czyli kierowcy mogą spodziewać się gotowego fragmentu na początku roku 2028.

- *Pierwszy odcinek oddaliśmy do użytku w 2013 roku łącząc Siechnice z podwrocławskimi Łanami nowym mostem na Odrze. Łączny koszt budowy całej Wschodniej Obwodnicy Wrocławia sięga 900 mln zł i jest to jedna z największych inwestycji drogowych w regionie* - mówi **Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego** odpowiedzialny m.in. za infrastrukturę.

Trasa będzie stanowić alternatywę dla ul. Zwycięskiej - jednej z najbardziej zakorkowanych arterii we Wrocławiu. Dotychczas mieszkańcy gmin Kobierzyce czy Żórawina wjeżdżali do miasta od strony Wysokiej i Suchego Dworu, a później, by dostać się do Alei Karkonoskiej, stawali w niekończących się korkach. Wkrótce to się zmieni, a dodatkowo nowa trasa oznacza mniejszy ruch w dzielnicach mieszkalnych na południu Wrocławia.

- *Priorytety samorządu województwa od lat pozostają niezmienne. Są wśród nich m.in. ochrona zdrowia - budowa nowych szpitali, ale również transport - zarówno ten kolejowy jak i drogowy. Dziękuję wszystkim, którzy przez lata pilotowali ten projekt* - dodaje **Cezary Przybylski, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.**

- *Droga odciąży południe Wrocławia, jedną z najbardziej zakorkowanych części miasta, stanowiąc alternatywę dla kierowców dla ul. Zwycięskiej. Na drodze powstaną cztery ronda, które pozwolą bezkolizyjnie skomunikować drogi powiatowe i duża liczba nowych obiektów inżynieryjnych* - mówi **Mateusz Masłowski, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei.**

TS

eprasa.pl edafb7d6fb

GMINA J-L

Jubileusz

Duma mieszkańców i serce miejscowości

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Minkowicach Oławskich świętowano 80-lecie istnienia

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem Piotrem Stajszczykiem i jego zastępcą Mariuszem Hassem na czele. Starostwo Powiatowe reprezentowała sekretarz Monika Dewerenda. Było też kilku radnych: Weronika Kuszyk, Marek Starczewski, Julia Oprzędek i Mariusz Pawlaczek, a ponadto dyrektorzy gminnych szkół, rodzice i oczywiście uczniowie.

- Historia naszej szkoły jest bardzo bogata, bo zaczęła się w 1945 roku. To wtedy, 1 września, w Minkowicach Oławskich uruchomiono placówkę oświatową - mówiła dyrektor Anna Bąk. - Na siedzibę przeznaczono budynek obok spalonej szkoły przy ul. Kościuszki 37. Organizatorem i kierownikiem siedmioklasowej podstawówki był Stanisław Szczepański. Pracowało w niej wówczas tylko 4 nauczycieli, a w roku szkolnym 1945-1946 ukończyło ją 37 absolwentów. (...) W latach 1959-1961 rodzice i pracownicy podjęli starania, dotyczące budowy nowej, większej szkoły. Mimo dużego zaangażowania ówczesnej kierowniczki oraz mieszkańców Minkowic, dopiero w 1969 rozpoczęto budowę nowego gmachu, w którym placówka mieści się do dziś. Czasy był trudne, zwłaszcza że władze państwowe przerywały prace. Zaangażowanie i determinacja wielu ludzi sprawiły, że uroczyste otwarcie i nadanie jej imienia generała Jakuba Jasińskiego nastąpiło w styczniu 1972 roku. W ciągu kolejnych dekad szkoła się rozwijała, przechodziła kolejne reformy, a od września 2001 roku stała się siedzibą Publicznego Gimnazjum w Minkowicach Oławskich oraz filią Publicznej Szkoły Podstawowej w Wójcicach. Wówczas dyrektorem gimnazjum został pan Jacek Wajda, a dyrektorem szkoły podstawowej - pan Marek Starczewski. Po kolejnych dwóch latach w Minkowicach Oławskich ponownie zaczął funkcjonować Zespół Szkół. W świat wyruszały kolejne roczniki absolwentów, zmieniali się także dyrektorzy - m.in. pani Bożena Lis-Urban, a następnie Jolanta Cybulska. W wyniku starań tej pierwszej rozpoczęto rozbudowę szkoły i utworzenie boiska wielofunkcyjnego. (...) W 2011 roku powstał plac zabaw, dzięki determinacji pani Jolanty Cybulskiej szkoła przyjęła imię Jana Brzechwy. Od września 2018 w placówce rozpoczęło działalność przedszkole. Zapewnienie odpowiednich warunków dla grup przedszkolnych stanowiło wówczas nadrzędny cel. Dwa lata temu pojawiło się kolejne wyzwanie w związku z epidemią koronawirusa. Szkoła zmuszona była do organizacji nauczania zdalnego. Mimo wielu problemów udało się opracować system, umożliwiający edukację w trudnych warunkach. Napływ uczniów i uczennic z Ukrainy to kolejny aspekt, który zmusił edukację do radykalnych zmian. Trwają one nadal, gdyż szkoła jest elastycznym tworem, otwartym na zmiany. Ostatnie lata edukacji to czas bardzo dużych przemian w różnych obszarach - technologicznych, systemów edukacyjnych, metod nauczania, podejścia do ucznia. Szkoła i jej pracownicy muszą sprostać wielu wymaganiom, a placówka w Minkowicach Oławskich do której uczęszcza już piąte pokolenie powojenne, jest nie tylko centrum wychowawczo-edukacyjnym. Pełni znacznie ważniejszą funkcje, istotną dla życia i działalności całej miejscowości. Stworzona jest ofiarnością lokalnej społeczności, budowana codziennie - mozolną pracą nauczycieli, rodziców i uczniów - w nowej rzeczywistości - zawsze wierna wartościom, które niezmiennie wpajane są młodemu pokoleniu. Wierność tym wartościom sprawia, że szkoła jest sercem Minkowic Oławskich - dumą mieszkańców i pracującej w niej kadry pedagogicznej. Każdy w tej placówce ma swój udział i zostawił swój ślad.

Głos zabrał także burmistrz Piotr Stajszczyk: - To wyjątkowy dzień, bo świętujemy 80 lat oświaty w Minkowicach Oławskich. Trwa właśnie taki rok, w którym wiele szkół z całego kraju obchodzi 80. rocznicę istnienia. Pani dyrektor przypomniała historię placówki, która nie zawsze była łatwa. (...) Wielkie gratulacje dla wszystkich, którzy przez lata tworzyli sukces tej szkoły. Patronem jest Jan Brzechwa i myślę, że to jest taki patron, z którego dzieci mogą brać przykład. Dziękuję wszystkim nauczycielom oraz pracownikom, którzy od lat wkładają całe serce w pracę dla tej szkoły. Robili to w każdym momencie jej funkcjonowania i robią nadal. Bardzo dziękuję wszystkim dyrektorom, obecnej pani dyrektor i na koniec chcę powiedzieć, że dla nas - jako samorządu - bardzo ważne jest by oświatę doceniać. Bo wiemy, że rola pracowników oświaty jest nieoceniona. To młode pokolenie, które dziś wychowujecie, za kilka, może kilkanaście lat będzie nas zastępować na różnych stanowiskach. Od tego, jak je do dorosłego życia przygotujemy, zależy, jakie w przyszłości będziemy mieli z tego owoce.

Życzeń i gratulacji było więcej. Płynęły ze strony Starostwa Powiatowego, reprezentowanego przez sekretarz Monikę Dewerendę, radnych oraz dyrektorów innych placówek oświatowych.

Dużą część wydarzenia stanowiły występy uczniów. Od tych najmłodszych - z oddziałów przedszkolnych - po tych, którzy już niebawem opuszczą mury szkoły podstawowej i będą kontynuować naukę w innym miejscu. Były śpiewy, tańce i teatralne scenki. Dzieci prezentowały swoje talenty, rozśmieszały i udowadniały, że ich kreatywność jest nieograniczona.

Na koniec każdy mógł obejrzeć wystawę poświęconą historii szkoły.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Część artystyczna zaczęła się od poloneza

Dyrektor Anna Bąk przyjęła gratulacje od burmistrza Piotra Stajszczyka

Nie brakowało popisów wokalnych

Dyrektor szkoły Anna Bąk opowiadała o historii placówki

Na korytarzu czekała okolicznościowa wystawa

eprasa.pl edafb7d6fb

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

STRABAG

Dla spółki STRABAG BMTI, należącej do koncernu STRABAG SE poszukujemy obecnie kandydatów na stanowisko:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Miejsce pracy: Oława, opcjonalnie kopalnia Strzelin MINERAL
Oferujemy m.in.: umowę o pracę, szkolenia branżowe oraz prywatną opiekę medyczną.
Aplikacje prosimy składać na stronie:
www.strabag.pl/kariera
Kontakt: Agnieszka Chojecka, tel. **734 732 352**

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. B oraz OPERATORA ŁADOWARKI

do pracy przy zimowym utrzymaniu dróg (odśnieżanie i posypywanie) w sezonie listopad 2025 - marzec 2026r.
MILE WIDZIANI EMERYCI, RENCIŚCI I ROLNICY.
Praca operatora na bazie w Oławie, kierowców na terenie powiatu oławskiego i wrocławskiego.
Wypłacana stała miesięczna gotowość + stawka godzinowa za pracę. Umowa zlecenie.
Kontakt: tel. 691 135 546 lub 669 380 056.

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ OPERATORA MINIKOPARKI (KOPARKI, ŁADOWARKI) TEL. 669 070 097

ZATRUDNIĘ BRUKARZA. TEL. 669 070 097

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam Yorki szczeniaczki - umowa kupna sprzedaży, czip, rodowód. Tel. 721 837 852

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

Wójt Gminy Oława ,działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomości (j.t. D. U. z 2024 r., poz.1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości na okres od 6 listopada 2025 do 27 listopada 2025 r. informacje:

o przeznaczeniu do dzierżawy na okres 3 lat na rzecz dotychczasowego najemcy

Grunt rolny, stanowiący fragment działki nr 552/4, o pow. 0,7577 ha, położny w obrębie Stary Górnik, w następującej kasę gruntu: RIIIb. Działka oznaczona wg katastru nieruchomości nr 021504_2.0027.552.4. Dla nieruchomości prowa-dzona jest księga wieczysta nr WR1O/00050675/1.

Ustala się roczny czynsz dzierżawny w wysokości 7,58 q po cenach ustalonych do podatku rolnego, płatny jednorazowo w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy, w następnych latach do dnia 31 marca.

Wójt Gminy Oława
Artur Piotrowski

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 30 Mj/kg - **1450 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 30 Mj/kg - **1350 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1240 zł/t**
- **GROSZKI i ORZECHY WORKOWANE + 150 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1150 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET EN PLUS - 1600 zł/t** (worek 15 kg - **24 zł**)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl edafb7d6fb

TELEFONY WEWNĘTRZNE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam dom w Gać. Tel. 696 574 977

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę garaż, 1 Maja Tel. 512 875 395

► Wynajmę dom firmie Tel. 662 401 564

DO WYNAJĘCIA KLIMATYCZNA KAWALERKA (50 M KW.) W CENTRUM OŁAWY. KUCHNIA UMEBLOWANA (JAK NA ZDJĘCIACH). WYPOSAŻENIE W LODÓWKĘ, KUCHENKĘ GAZOWĄ, PRALKĘ ORAZ GAZOWY PIEC CENTRALNEGO OGRZEWANIA. CENA 1700 ZŁ + LICZNIKI. DOSTĘPNA PO 1 LISTOPADA 2025. TEL. 605 996 555 (DO GODZ. 15.00)

► Wynajmę od zaraz kawalerkę 28 m kw. w Oławie. Mile widziany pan z umiejętnościami remontowymi. Tel. 601 861 656

WYNAJMĘ HALĘ 100 M KW., SIŁA, BIURO, ZAPLECZE SOCJALNE. TEL. 662 401 564

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi ogrodnicze Tel. 57 135 35 30

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy, serwis telewizorów. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS,WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

CLIZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

tuOlawa.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl edafb7d6fb

Uczniowie przygotowali scenki, prezentując w ten sposób swój kierunek kształcenia

Odbyło się także tradycyjne pasowanie na ucznia

Pasowani i zintegrowani

OŁAWA

Otrzęsiny 28 października w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie odbył się VI Piknik Kościuszkowski. Podczas uroczystości do grona społeczności szkoły zostali przyjęci uczniowie klas pierwszych, którzy przeszli symboliczne pasowanie

Tradycyjnie to starsze klasy, wraz z Samorządem Uczniowskim, przygotowały dla młodszych kolegów i koleżanek liczne atrakcje i niespodzianki. Piknik był nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale również do integracji między klasami. Poszczególne grupy przygotowały krótkie prezentacje swoich kierunków, często oparte na pomysłowych i zabawnych scenariuszach.

Symbolicznego pasowania dokonali zastępca komendanta Komendy Powiatowej Policji w Oławie podinsp. Wojciech Maćkowski, przedstawiciel Straży Granicznej w Kłodzku Przemysław Rogalski oraz dyrektor szkoły Maria Domaradzka.

Uczniowie klas pierwszych rywalizowali ze sobą w różnych zadaniach, których celem była przede wszystkim integracja. Musieli wykazać się sprytem, kreatywnością i współpracą w zespole, a nad przebiegiem konkurencji czuwali uczniowie klas drugich pełniący rolę sędziów.

Po zakończeniu rywalizacji nastąpiło uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród. W tym roku zwyciężyła klasa 1 LO, która otrzymała zaproszenie na warsztaty do „Zagrody Niespodzianek" w Godzikowicach. Na drugim miejscu uplasowała się klasa 1 RM (bon o wartości 300 zł), a na trzecim – klasa 1 L (bon o wartości 200 zł). Pozostałe klasy otrzymały bony o wartości 100 zł. Każda grupa mogła też skorzystać z drobnych upominków, takich jak zeszyty, przypinki okolicznościowe czy artykuły papiernicze.

Społeczność szkolna dziękuje rodzicom za wsparcie w przygotowaniu pikniku oraz pani Sabinie Krawiec z „Zagrody Niespodzianek" za dofinansowanie nagrody głównej. Nowym uczniom życzono wytrwałości, sukcesów i miłych chwil w murach CKZiU przez najbliższe 4 lub 5 lat.

(KT)

fot. Kamil Tysa

ktysa@gazeta.olawa.pl

Klasy pierwsze mierzyły się z różnymi zadaniami

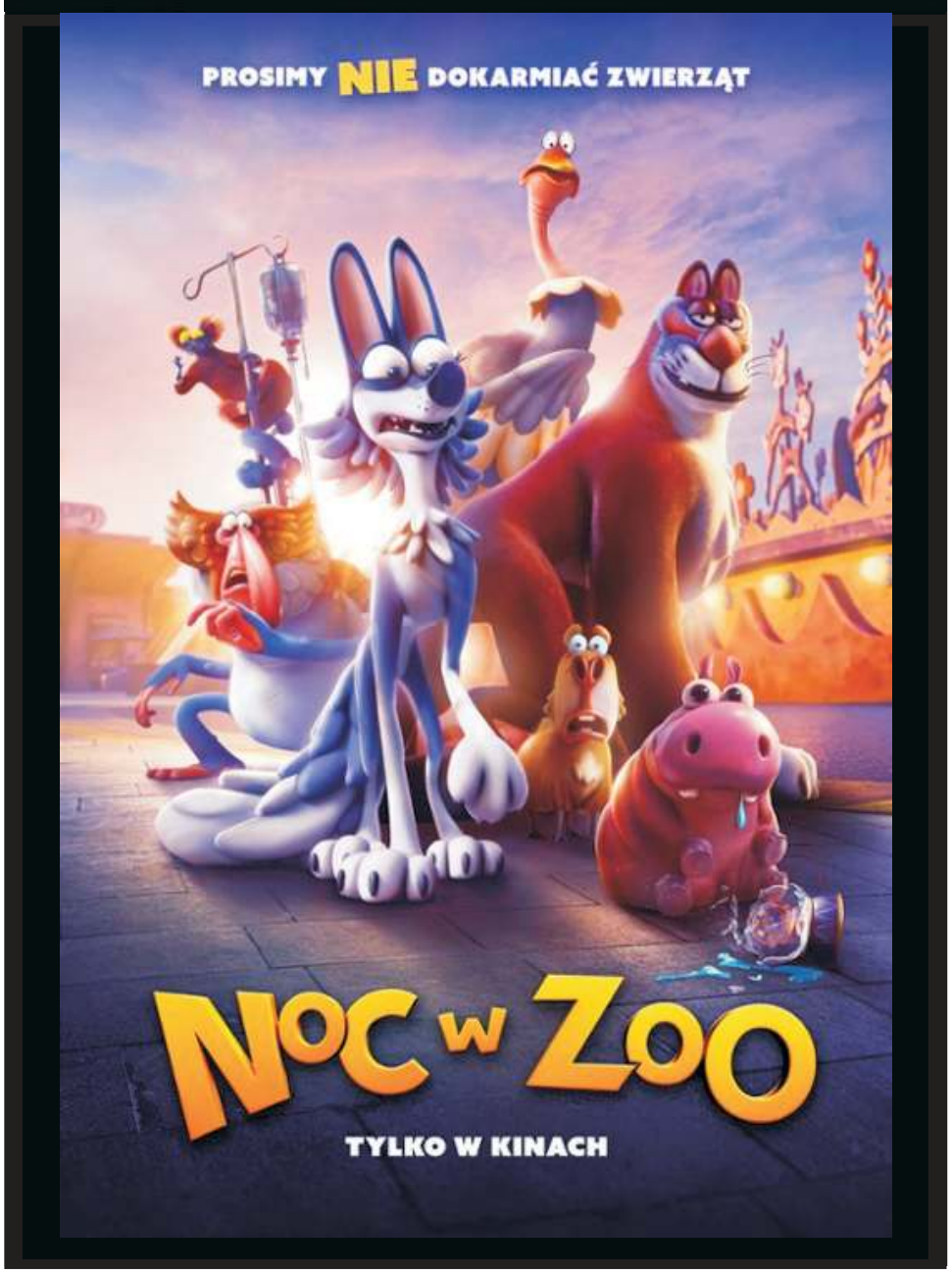

eprasa.pl edafb7d6fb

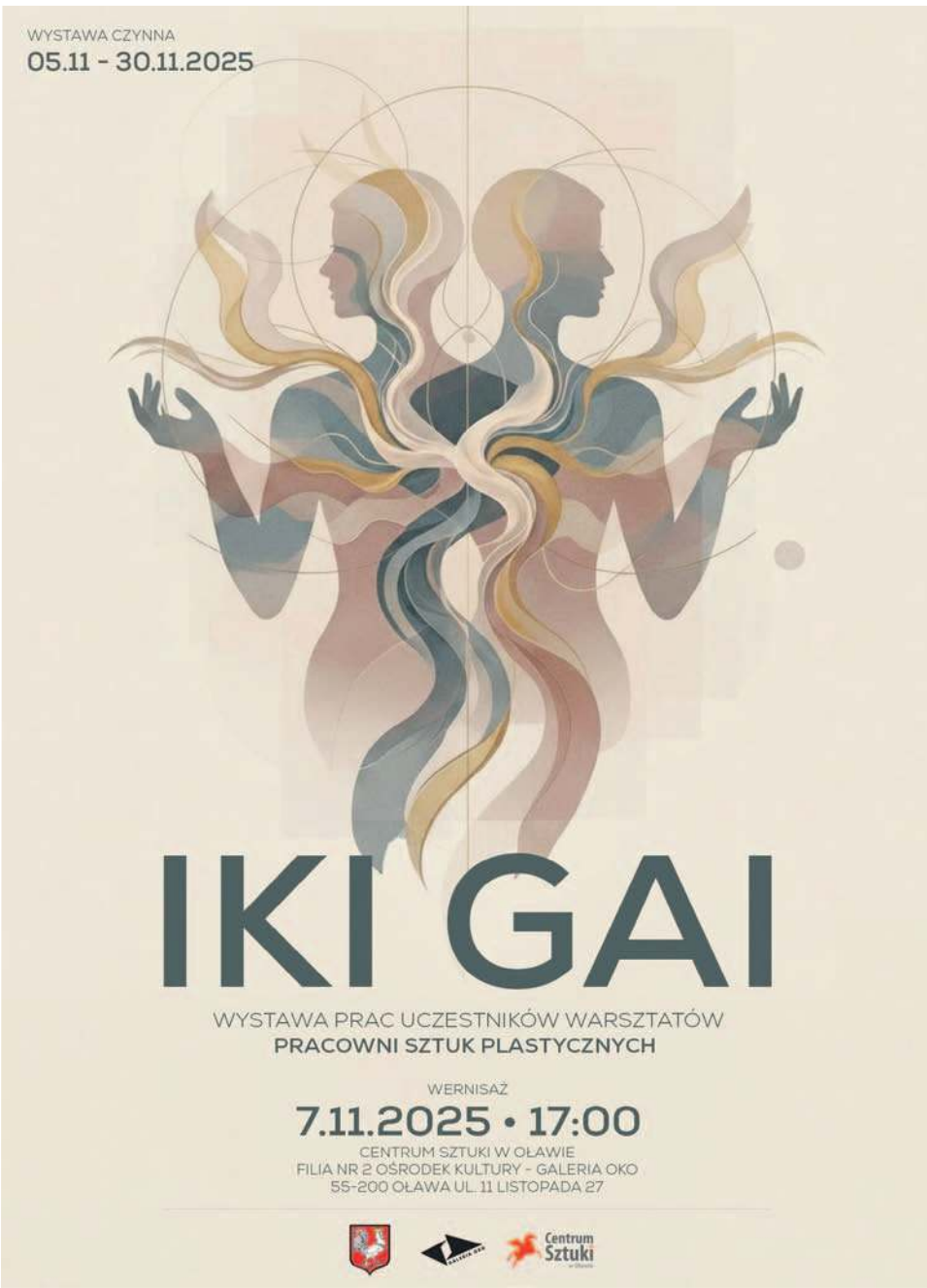

eprasa.pl edafb7d6fb

Ostatnie pożegnanie Zbigniewa Isela

OŁAWA
Pogrzeb

31 października bliscy, znajomi oraz społeczność klubu Moto-Jelcz Oława pożegnała Zbigniewa Isela

fot. Jacek Polasz

Zbigniew Isel, człowiek, który całe swoje życie poświęcił wychowaniu młodzieży i piłce nożnej. W latach 1963–1991 uczył wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie, gdzie pełnił również funkcję wicedyrektora. Był wieloletnim trenerem piłki nożnej, m.in. w „Moto-Jelczu" Oława. Zasłynął jako wychowawca wielu pokoleń sportowców, a jego pasja, zaangażowanie i serdeczność na zawsze pozostaną w pamięci tych, którzy mieli zaszczyt go znać.

- Gdybym stanął jeszcze raz przed wyborem swojej drogi życiowej, to bym ją idealnie skopiował. Niczego nie żałuję w swoim życiu sportowym - mówił przed laty, w wywiadzie udzielonym naszej Gazecie.

W Oławie znali go praktycznie wszyscy. Mimo podeszłego wieku (85 lat) jego śmierć przyszła nagle i dotknęła wielu. W poprzednim wydaniu „Powiatowej" publikowaliśmy wspomnienie, napisane przez Dawida Dobruckiego. Oto fragment:

- Nie ma złotej zasady, jak napisać wspomnienie o człowieku, który właśnie odszedł. Każdy jest inny i na swój sposób jedyny w swoim rodzaju. Gdy umiera Człowiek-Legenda, sytuacja się jeszcze bardziej komplikuje... tym bardziej, gdy bardzo ciężko jest znaleźć kogoś w powiecie oławskim, kto nie znałby trenera Zbigniewa Isela. Człowieka o ogromnej kulturze osobistej. O wielkiej szarmanckości wobec ludzi, a szczególnie wobec kobiet. O wielkim sercu do dzieci. O wielkiej cierpliwości do uczniów. O wielkim zaangażowaniu w życie klubu piłkarskiego. O wielkiej wiedzy przekazywanej swoim podopiecznym...

Obok publikujemy kolejne wspomnienie, tym razem przesłane przez Zbigniewa Szwarca.

(KT)

fot. Jacek Polasz

Piątka i kółeczko - wspomnienie o Panu Trenerze Zbigniewie Iselu

Pana Trenera pierwszy raz zobaczyłem pod koniec lat 80. na oławskim stadionie, wtedy jeszcze z drewnianymi ławkami...

Pana Trenera pierwszy raz zobaczyłem pod koniec lat 80. na oławskim stadionie, wtedy jeszcze z drewnianymi ławkami. Spędzałem tam długie godziny z dziadkiem, który z innymi pracownikami Jelcza grywał w karty na trybunach. Któregoś dnia podszedł do nich Pan Trener. Miał na sobie tę swoją słynną bordową, amerykańską kurtkę sportową – tę samą, w której mamy go na zdjęciach drużyny juniorów Moto Jelcza Oława.W 1992 roku objął naszą zespół juniorów starszych. Mieliśmy po 15, 16, 17 lat i wchodziliśmy w dorosłość. Te wspólnie spędzone dwa lata to setki treningów, dziesiątki meczów i niezliczone anegdoty.

U Trenera Isela zasady były jasne. Nie ma piłki nożnej bez biegania. Latem „budowanie bazy" zaczynało się od 4x5x100 (4, serie, 5 powtórzeń, każda 100m). Zimą, po Nowym Roku, były „stacje", trening obwodowy na sali gimnastycznej, a potem wychodziliśmy na bieżnię. Pamiętam do dziś 10x400 metrów bieganie po śniegu, błocie i lodzie. Podczas treningów strzeleckich jesienią i wczesną Pan Trener zawsze zakładał żółte gumowce. Graliśmy mu piłkę na klepę, a on odgrywał do strzału na bramkę.

Byliśmy niesforną grupą nastolatków, a Pan Trener był naszym Wychowawcą, choć wtedy może nie do końca byliśmy tego świadomi. Wpajał nam zasady ciężkiej pracy, zaangażowania, gry zespołowej, lojalności wobec zespołu. To on nauczył mnie na całe życie, że „wygrywa zespół, a przegrywają jednostki".

Miał swoje metody. Nie tolerował przeklinania. Za każde rzucone na treningu brzydkie słowo kara była natychmiastowa i głośna: „Piątka i kółeczko!". Kosztowało to 5 tysięcy złotych kary ze skromnej diety (otrzymywaliśmy wtedy 35 tysięcy za wyjazd) i jedno dodatkowe okrążenie biegu wokół boiska. Zdarzali się tacy, którzy potrafili stracić całą dietę na jednym treningu. Tak uczył nas szacunku do języka, do kolegów i do samych siebie.

Uczył też klasy i szacunku do przeciwnika. Pamiętam mecz ze Spartą Ziębice, który przegraliśmy przez karnego „z kapelusza". Byliśmy wściekli. Po meczu trener Sparty podszedł do Pana Trenera i poprosił o podwiezienie kilku swoich zawodników. Gremialnie protestowaliśmy w naszym autobusie. Pan Trener jednym spojrzeniem nas uciszył, po czym zaprosił chłopaków z Ziębic do środka. Wtedy wszyscy zamilkliśmy.

Chronił nas też przed uderzeniem wody sodowej do głowy. Przed meczem z Lechią Dzierżoniów podczas odprawy rozejrzał się po szatni i powiedział „ W naszym zespole gra dziś x gwiazd, bo jakby nie spojrzeć, to wokół same gwiazdy, ale najjaśniejszą gwiazdą jest Łobo. Wszystkie piłki do Łobo." Wielu z nas miała już za sobą występy w I zespole MJO. Jednak dalej mieliśmy grać wypracowany schematy, a nie samemu próbować wygrywać mecz, gwiazdorzyć. Marcin Łobodziec grał na środku pomocy i piłki miały przechodzić z obrony do ataku przez niego.

W sezonie 1993/1994 zajęliśmy drugie miejsce w lidze międzywojewódzkiej. Redaktor Edward Bykowski tak pisał wtedy na łamach „GPWO" o naszej drużynie: „Przyjemnie się oglądało grę naszych młodych piłkarzy, którzy rzetelnie przykładali się do zajęć treningowych... Podopieczni

fot. Earch. Prywatne

Zbigniew Szwarc

trenera Isela tworzyli zgrany, rozumiejący się zespół, a przy tym kulturalny, inteligentny, dobrze wychowany. Ma to istotne znaczenie na boisku i poza nim. Potwierdza się tu wychowawcza rola sportu".

W tamtej drużynie grali: Jarosław Sady, Zbigniew Szwarc, Łukasz Boratyński, Krzysztof Smoliński, Jacek Zendwalewicz, Szymon Standio, Marcin Łobodziec, Piotr Kluzek, Marcin Józefowicz, Paweł Drobniak, Wacław Bagiński, Artur Woźniak, Marcin Koziura, Andrzej Przybyła, Mariusz Więch, Dariusz Jurkiewicz, Mirosław Żygadło, Tomasz Kłonowski, Wojciech Bochniarz, Piotr Kościelny, Wojciech Kucharski, Sławomir Smoleń i Jacek Opara. Większość z nas zadebiutowała i zaistniała później w pierwszej drużynie Moto - Jelcza Oława. To najlepiej świadczy o pracy, jaką wykonał.

Pan Trener Zbigniew Isel był Wielkim Człowiekiem, Wielkim Trenerem i Wspaniałym Wychowawcą. Miał Klasę. Nikomu niczego nie musiał udowadniać, bo wzbudzał naturalny szacunek swoim zachowaniem, słowami i czynami. Czułeś się ważny, gdy zamienił z tobą kilka słów.

Panie Trenerze, dziękujemy za wszystko. Pozostanie Pan na zawsze w naszej pamięci.

ZBIGNIEW SZWARC

„Galaktyczni" nie tylko z nazwy

fot. arch. AP „Galacticos" Oława

Zwycięska drużyna orlików „Galacticos" wraz trenerem Mariuszem Łuniewskim

PIŁKA NOŻNA
Turniej orlików

Sukcesem zakończył się udział podopiecznych Mariusza Łuniewskiego we wrocławskich zawodach

W sobotę 25 października drużyna orlików (rocznik 2016) „Galacticos" Oława r. uczestniczyła w turnieju First Kick Cup we Wrocławiu. Młodzi oławianie w sześciu meczach zwyciężyli pięć razy oraz zanotowali jeden remis. Tym samym osiągnęli ogromny sukces zajmując pierwsze miejsce w turnieju. Wśród podopiecznych Mariusza Łuniewskiego szczególnie wyróżnił się Oskar Zagórski.

Mamy w naszym mieście wciąż zdolnych młodych zawodników, którzy w przyszłości mogą stanowić o sile oławskiej drużyny seniorów. Warto zadbać, aby młodzi adepci piłki nożnej mieli odpowiednie warunki do treningów, zwłaszcza teraz gdy nadchodzi pora zimowa. Obecnie „Galaktyczni" trenują na „Orlikach" oraz w salach gimnastycznych oławskich szkół. Dobrze by było, gdyby chociaż raz w tygodniu mieli okazję poćwiczyć w na obiektach OCKF przy ulicy Sportowej.

(POL)

eprasa.pl edafb7d6fb

Artur Wąsowicz mistrzem świata w siatkówce plażowej osób z niepełnosprawnościami

GMINA J-L

Sukces

Reprezentacja Beach ParaVolley Poland triumfowała w Mistrzostwach Świata w tureckim Mersin, zdobywając złoty medal i tytuł najlepszej drużyny globu. W składzie mistrzowskiej ekipy znalazł się Artur Wąsowicz z Miłoszyc, który dopisał do swojej bogatej kolekcji kolejny prestiżowy tytuł

W swojej relacji w mediach społecznościowych zawodnik podkreśla, że sukces nie byłby możliwy bez wsparcia rodziny, przyjaciół i sponsorów, którzy od lat umożliwiają mu przygotowania do startów. Szczególne podziękowania kieruje do Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, firmy Stelweld oraz Miasta Elbląg, z którymi współpracuje od dawna.

Dzięki swojej determinacji, ale także wspomnianym wsparciu może realizować sportową pasję i rywalizować na najwyższym poziomie. Tegoroczny sukces był wyjątkowo trudny ze względu na poważny uraz kolana, z którym zmagał się przez większą część sezonu.

Po powrocie do kraju reprezentanci Polski zostali ciepło przywitani na lotnisku w Warszawie przez swoich bliskich i przedstawicieli Integracyjnego Klubu Sportowego ATAK, którzy wręczyli zawodnikom bukiety kwiatów.

- Dla takich chwil warto ciężko pracować i walczyć do końca - przyznaje mistrz świata, który na co dzień trenuje również z lokalną ekipą Oławskich Kogutów.

fot. arch. prywatne

Mistrzowie świata! Artur Wąsowicz pierwszy z prawej

***

30 października Artur Wąsowicz spotkał się z Piotrem Stajszczykiem. W mediach społecznościowych burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice czytamy: - Spotkanie było okazją do złożenia Arturiwi gratulacji znakomitych osiągnięć, ale również do ciekawej rozmowy o przygotowaniach na takie zawody i planach na przyszłość. Sukces Artura, to nie tylko powód do dumy dla całej reprezentacji, lecz także dla naszej lokalnej społeczności. Artur od lat związany jest z życiem sportowym Jelcza-Laskowic, inspirując innych swoją pasją, determinacją i postawą.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów - sportowych i osobistych.

(KT)

Ostatni puchar i podsumowanie sezonu

Klub Strzelecki LOK Oława zakończył sezon 2025 zawodami o „Puchar Starosty Oławskiego". Wydarzenie było jednocześnie finałową rundą Oławskich Otwartych Mistrzostw Strzeleckich, które przez cały rok gromadziły miejscowych pasjonatów strzelectwa

W rywalizacji liczył się każdy punkt. Zawodnicy walczyli nie tylko o zwycięstwo w ostatniej rundzie, lecz także o jak najwyższy wynik w klasyfikacji generalnej. W całym cyklu odbyło się pięć rund, a do końcowego podsumowania brano pod uwagę cztery najlepsze rezultaty danego zawodnika. Taki system pozwolił na sprawiedliwe wyłonienie mistrzów roku 2025 w poszczególnych kategoriach.

Tegoroczna edycja przyniosła dwie istotne nowości. Po raz pierwszy w każdej grupie wiekowej prowadzono osobne klasyfikacje dla kobiet i mężczyzn, co - jak podkreślają organizatorzy - zwiększyło satysfakcję uczestników i pozwoliło mocniej wypromować strzelectwo wśród kobiet. Drugą zmianą było wprowadzenie do programu konkurencji pistoletu sportowego, która cieszyła się dużym zainteresowaniem niezależnie od pogody czy czasu trwania zawodów.

Podczas uroczystego podsumowania zawodów, które odbyło się 25 października, prezes LOK Oława udekorował najlepszych strzelców w poszczególnych kategoriach. Wręczono również nagrody i puchary dla triumfatorów całorocznej klasyfikacji. W imieniu starosty przekazano gratulacje wszystkim uczestnikom i podziękowano za sportową rywalizację.

Puchary i statuetki dla zwycięzców zostały sfinansowane ze środków Starostwa Powiatowego w Oławie oraz Klubu Strzeleckiego LOK Oława. Pełne wyniki zawodów można zobaczyć na strzelnicy pneumatycznej w parku.

Podczas finału prezes klubu przedstawił także nowy skład zarządu, wyłoniony po walnym zgromadzeniu członków LOK, które odbyło się 3 października w sali Oławskiego Centrum Rozwoju Społecznego.

Na zakończenie organizatorzy zaprosili wszystkich sympatyków strzelectwa na kolejne wydarzenie - towarzyskie, przyjacielskie strzelanie z okazji Narodowego Święta Niepodległości, które odbędzie się 15 listopada 2025 roku.

Wyniki zawodów o Puchar Starosty

Karabinek sportowy

*** MŁODZICZKA DO LAT 15**
1. KLARA GŁUSZKA
2. SABINA BAGIŃSKA
3. KAROLINA KOBIAŁKA

*** JUNIORKA DO LAT 20**
1. LAURA CISZEK

*** SENIORKI (POWYŻEJ 20 LAT)**
1. EWA KAMIŃSKA
2. NATALIA ŻMIJOWSKA
3. ANNA FILAROWSKA

*** MŁODZIK DO LAT 15**
DEBIUTANT Z NAJLEPSZYM WYNIKIEM - MAREK PIOTROWSKI

*** MŁODZIK DO LAT 15**
1. ŻENIA PARASHCHUK
2. KAROL WIK
3. STANISŁAW MYCEK

*** JUNIOR DO LAT 20**
1. IGOR DOMAŃSKI
2. MIKOŁAJ LASOTA

*** SENIOR (POWYŻEJ 20 LAT)**
1. DAMIAN SZUBA
2. JERZY ŚWIDERSKI
3. MAREK PIOTROWSKI

*** ZAWODNICY Z LICENCJĄ PZPS**
1. HENRYK SZUBA
2. MAREK POŁCHOWSKI
3. LICIU PECICAN

Pistolet sportowy

***JUNIORKI I SENIORKI**
1. LAURA CISZEK
2. KATARZYNA DOMAŃSKA
3. MONIKA SZCZECIAK

***JUNIORZY I SENIORZY**
1. JĘDRZEJ SUCHOWIECKI
2. PAWEŁ ŻMUDA
3. JACEK WĘGLOWSKI

Klasyfikacja generalna

Karabinek sportowy

*** MŁODZICZKA DO LAT 15**
1. JULIA MATYJASZEK
2. OLIWIA WÓJCIK
3. KLARA GAŁUSZKA

*** MŁODZIK DO LAT 15**
1. ŻENIA PARASHCHUK
2. STANISŁAW MYCEK
3. SZYMON ZAMORSKI

*** JUNIORKA DO LAT 20**
1. LAURA CISZEK
2. ANNA KOWALSKA
3. ALINA DERYŁO

***JUNIOR DO LAT 20**
1. IGOR DOMAŃSKI
2. MAKSYM ZAWIŚLAK
3. STANISŁAW ZAMORSKI

***SENIORKA**
1. EWA KAMIŃSKA
2. MAŁGORZATA MYCEK
3. NATALIA ŻMIJOWSKA

***SENIOR**
1. JERZY ŚWIDERSKI
2. JAROSŁAW TULEJ
3. WOJCIECH PISKORZ

***LICENCJA PZSS**
1. MAREK POŁCHOWSKI
2. HENRYK SZUBA
3. LICIU PECICAN

Pistolet sportowy

***KOBIETY**
1. MONIKA SZCZECIAK
2. LAURA CISZEK
3. NATALIA ŻMIJOWSKA

***MĘŻCZYŹNI**
1. PAWEŁ ŻMUDA
2. JERZY ŚWIDERSKI
3. JAROSŁAW TULEJ

(KT)

fot. Natalia Żmijowska

Finałowa runda mistrzostw już za nami

fot. arch. prywatne

Alicja Sidor kolejny raz potwierdziła znakomitą formę

Alicja Sidor wicemistrzynią Polski w crossduathlonie!

Znakomity występ odnotowała Alicja Sidor, która w sobotę zajęła 2. miejsce w klasyfikacji open kobiet podczas Mistrzostw Polski w Crossduathlonie w Mietkowie. Zawody te stanowiły jednocześnie zakończenie tegorocznego sezonu startowego

Rywalizacja odbywała się na dystansie 5 km biegu, 20 km jazdy na rowerze i 2,5 km biegu. Trasa wiodła w malowniczej okolicy Zalewu Mietkowskiego, ale - jak podkreśla zawodniczka - nie było wiele czasu na podziwianie widoków. Zawodnicy musieli zmierzyć się z bardzo wymagającymi warunkami terenowymi: piach, błoto, szuter i niewielkie odcinki asfaltu, a także liczne podjazdy i finiszowy podbieg stanowiły spore wyzwanie zarówno dla biegaczy, jak i kolarzy.

- To była naprawdę trudna, ale piękna trasa. Bieg w piachu i błocie, a do tego wiatr i dwa spore podjazdy na każdej z czterech pętli rowerowych - relacjonowała zawodniczka po starcie.

Alicja Sidor startowała jako reprezentantka grup Jelcz Triathlon Project oraz Chmura Team. Oprócz srebrnego medalu w klasyfikacji open, została również mistrzynią Polski w kategorii wiekowej K40 w ramach MP Age Group.

Zawody w Mietkowie były ostatnim startem Alicji Sidor w tym sezonie, który kończy w znakomitym stylu. Teraz, jak zapowiada, czas na odpoczynek i przygotowania do kolejnych sportowych wyzwań.

(KT)

eprasa.pl edafb7d6fb

PIŁKA NOŻNA
IV liga

LKS „Błyskawica” Gać - GKS Mirków-Długołęka 1:0

Piąte zwycięstwo z rzędu

W piątkowe popołudnie po bardzo wyrównanym spotkaniu „Błyskawica” wyszarpała trzy punkty GKS-owi po bramce w końcówce z rzutu karnego

1:0 MICHAŁ HAWRYŁO (W 81 MINUCIE)
31 PAŹDZIERNIKA 2025, GAĆ WIDZÓW OKOŁO 100

SĘDZIOWALI
RADOSŁAW BIELAK - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI JAN BRZEZIŃSKI ORAZ MARTA CHODOROWSKA (WSZYSCY KS WROCŁAW)

ŻÓŁTE KARTKI
JAKUB SZANIEC (W 51 MINUCIE), PIOTR FICOŃ (77), MARIUSZ IDZIK (81), ŁUKASZ ORZECHOWSKI (90+5)

LKS „BŁYSKAWICA” GAĆ
JANICZAK – SŁOWIŃSKI (PENIUK 82), BŁASZCZYK (NAŚCISZEWSKI 85), FICOŃ, PABINIAK, ORZECHOWSKI – HAWRYŁO (GOLIŃCZAK 82), DUDEK – YEVTUSHENKO (DRZEWOSZ 62), WOŹNIAK (WALCZAK 84), BOGDANIK

GKS MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA
SALAMAGA – SZTYLKA, BORUTA (KUCZMA 46), JUWA, SZANIEC (PYZŁOWSKI) – KAZIMIEROWICZ, AFTOWICZ, PANCERZ (IDZIK 58) – KRAWCZYK, STASIAK (MICHALSKI 58), KRUK

Przed spotkaniem trudno było wskazać faworyta, mimo niższej pozycji w tabeli drużyny z Mirkowa. Jej skład „na papierze” prezentuje się bardzo solidnie jak na warunki IV ligi. Już w pierwszej akcji obrońcy z Gaci musieli się obudzić, bo fenomenalnie na czystą pozycję wyszedł Jakub Pancerz, jednak spudłował z linii pola karnego.

W siódmej minucie odpowiedział Dawid Bogdanik, ale jego strzał z ostrego kąta obronił bramkarz gości. Chwilę później z dystansu uderzył Grzegorz Aftowicz, jednak Patryk Janiczak nie dał się zaskoczyć.

W 26. minucie Wiktor Słowiński zwiódł rywala na skrzydle i uderzył z dystansu, a piłka przeleciała zaledwie kilka centymetrów obok okienka bramki Mateusza Salamagi. Tuż przed przerwą dwie dobre okazje miała jeszcze „Błyskawica”. Najpierw po dośrodkowaniu Wiktora Słowińskiego główkę Rafała Woźniaka obronił Salamaga, a chwilę później mocny strzał z pola karnego Marcina Dudka ponownie zatrzymał bramkarz GKS-u.

Pierwsza połowa była bardzo dynamiczna – obie drużyny intensywnie przechodziły z obrony do ataku, a samo spotkanie mogło się podobać neutralnym kibicom.

Druga połowa rozpoczęła się od groźnego ataku gospodarzy. Najpierw bramkarz sparował strzał Bogdanika na rzut rożny, a po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry swoje okazje mieli Krystian Pabiniak i Rafał Woźniak. Obaj jednak spudłowali, więc na tablicy wciąż widniał bezbramkowy remis.

W 54. minucie kolejną sytuację miał Marcin Dudek – po jego strzale z ostrego kąta piłka minimalnie minęła bramkę. W 76. minucie po dośrodkowaniu Łukasza Orzechowskiego nieco nad poprzeczką główkował Wiktor Słowiński.

W 80. minucie po faulu na Łukaszu Orzechowskim w polu karnym sędzia Bielak wskazał na wapno, a rzut karny pewnie wykorzystał Michał Hawryło. Goście protestowali, a sam mecz obfitował w kilka kontrowersyjnych decyzji arbitra.

GKS szukał jeszcze swojej szansy na wyrównanie, jednak mimo dobrej organizacji gry nie potrafił wbić piłki do bramki „Błyskawicy”. Zespół z Gaci wygrał tym samym piąty mecz z rzędu i w kilka kolejek uciekł z dolnych rejonów tabeli, awansując na siódme miejsce.

W następnej kolejce podopieczni Marcina Krzykowskiego zagrają w Oławie w derbowym pojedynku z „Moto-Jelczem”.

MICHAŁ NIEDŹWIEDŹ

fot. Grzegorz Pawlak

Michał Hawryło - strzelec bramki w meczu z GKS-em

Tabela IV ligi

Wyniki XV kolejki, rozgrywanej 31 października – 2 listopada

BŁYSKAWICA GAĆ - GKS MIRKÓW	**1:0**
ŁUŻYCE LUBAŃ - MOTO-JELCZ OŁAWA	**1:1**
GOL DLA OŁAWIAN: DAMIAN CELUCH.	
LECHIA DZIERŻONIÓW - AKS BAZALT STRZEGOM	2:2
PROCHOWICZANKA PROCHOWICE - POLONIA ŚR. ŚLĄSKA	3:0
ORZEŁ ĄBKOWICE ŚLĄSKIE - PIAST NOWA RUDA	4:0
PIAST ŻMIGRÓD - TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	4:0
GÓRNIK ZŁOTORYJA – ISKRA KSIĘGINICE	6:0
BARYCZ SUŁÓW - LEGSAD KOŚCIELEC	8:1
CHROBRY II GŁOGÓW - GÓRNIK WAŁBRZYCH - MECZ PRZEŁOŻONO NA 5 LISTOPADA.	

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.BARYCZ SUŁÓW	15	0	0	45	64:8
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**3**	**2**	**33**	**28:15**
3. PIAST ŻMIGRÓD	8	4	2	28	28:13
4. LECHIA DZIERŻONIÓW	8	4	2	28	32:21
5. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	9	0	6	27	32:34
6. GÓRNIK ZŁOTORYJA	7	3	5	24	32:22
7. BŁYSKAWICA GAĆ	**7**	**3**	**5**	**24**	**31:27**
8. PIAST NOWA RUDA	6	4	5	22	27:23
9. CHROBRY II GŁOGÓW	6	4	4	22	21:19
10. ORZEŁ ĄBKOWICE ŚLĄSKIE	6	3	6	21	30:28
11. ŁUŻYCE LUBAŃ	5	3	7	18	17:22
12. GKS MIRKÓW	4	4	7	16	17:19
13. LEGSAD KOŚCIELEC	4	3	8	15	24:34
14. AKS BAZALT STRZEGOM	3	6	6	15	12:26
15. GÓRNIK WAŁBRZYCH	3	4	7	13	14:18
16. ISKRA KSIĘGINICE	2	2	11	8	19:41
17. TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	2	2	11	8	14:52
18. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	1	2	12	5	8:28

*

W następnej kolejce, w sobotę 8 listopada o godz.14.00, „Moto-Jelcz” zagra w Oławie z „Błyskawicą”.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Przyjdź na derby i oddaj cześć trenerowi Iselowi

W sobotę 8 listopada o godz. 14.00 odbędzie się mecz elektryzujący wszystkich kibiców w powiecie oławskim

To będzie ostatnia okazja w rundzie jesiennej zobaczyć podopiecznych Grzegorza Sajewicza w meczu ligowym na stadionie OCKF przy ulicy Sportowej. Do Oławy przyjedzie lokalny rywal – „Błyskawica” Gać, prowadzony przez trenera Marcina Krzykowskiego. Gacianie słabo rozpoczęli sezon, ale teraz odzyskują wigor i systematycznie odrabiają straty i awansują w tabeli. Obecnie zajmują siódme miejsce z dorobkiem 24 punktów. Osiem punktów więcej ma oławski „Moto-Jelcz”, który jest wiceliderem dolnośląskiej IV ligi. Dotychczasowe osiągnięcia oławian są miłym zaskoczeniem dla kibiców. Trenerowi Sajewiczowi udało się stworzyć w krótkim czasie dobrze funkcjonujący kolektyw, który ma szansę na wywalczenie drugiego miejsca na koniec sezonu, co da prawo gry w barażach o III ligę. Aby tak się stało dużo będzie zależało od Zarządu „Moto-Jelcza”, by nie powtórzyła się sytuacja z zimy ubiegłego sezonu.

Przed i w trakcie meczu będzie okazja podpisać listę popierającą nadanie stadionowi OCKF imienia niedawno zmarłego trenera Zbigniewa Isela. Tuż po jego pogrzebie głównie byli wychowankowie postanowili uczcić pamięć swojego wybitnego mentora. Najpierw uzyskano akceptację rodziny zmarłego trenera i wychowawcy wielu pokoleń oławian. Spośród kilkunastoosobowej grupy, która zaangażowała się w ten projekt, wybrano „Komitet Sportowa Oława powołany do nadania Stadionowi Miejskiemu w Oławie imienia Zbigniewa Isela”, na czele którego stanął Krzysztof Smoliński. Przewodniczący Komitetu jest jednym z najbardziej utytułowanych wychowanków trenera Isela. Na swoim koncie ma 67 występów w młodzieżowych reprezentacjach Polski od U-15 do U-21, a w 1999 roku był zawodnikiem „Wisły” Kraków, która zdobyła wówczas mistrzostwo Polski seniorów. Rok wcześniej w barwach „Odry” Wodzisław został mistrzem Polski juniorów.

W skład powstałego Komitetu wchodzą również: Mariusz Pałucki, Artur Pohoriło, Jacek Polasz i Zbigniew Szwarc. Celem jest zebranie 300 podpisów mieszkańców Oławy, aby jak najszybciej przedstawić petycję do Rady Miasta Oława o nadanie stadionowi OCKF imienia Zbigniewa Isela.

(POL)

eprasa.pl edafb7d6fb

PIŁKA SIATKOWA

III Liga kobiet

„uniQue" Wilczyce – MGLKS „Sobieski" Oława 0:3

Wilczyce gospodarzem w Oławie

„Przebudowana" drużyna „Sobieskiego" rozgromiła rywalki

W piątek 24 października rozegrano w Oławie mecz drugiej kolejki z „uniQue" Wilczyce. Według terminarza gospodarzem miała być drużyna z Wilczyc. Ten nowo powstały zespół ma problemy z halą w Długołęce, gdzie rozgrywa mecze i chciał przełożyć mecz na inny termin. Oławianie zaproponowali rozegranie tego pojedynku w Oławie, ale gospodarzem niego byłyby Wilczyce. Rywale zgodzili się na tę propozycję.

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego szybko poradziły sobie z rywalkami wygrywając 3:0 (25:6, 25:15, 25:10).

W składzie „Sobieskiego" wystąpiły: Oliwia Pawleta, Magdalena Konon, Paulina Węgrzyn, Karolina Stefańska, Daria Składowska, Andżelika Lipińska oraz Aurelia Kraszewska (libero).

Wchodziły na zmianę: Milena Kaleta (libero), Natalia Kuziemka, Ilona Gancarz, Malwina Polak, Julia Kwiatkowska, Emilia Foryś i Barbara Wilk.

fot. arch. MGLKS „Sobieski" Oława

W tym składzie siatkarki „Sobieskiego" powalczą w tym sezonie o mistrzostwo dolnośląskiej III ligi i o awans do II ligi

Na początku października oławianki zainaugurowały sezon, przegrywając u siebie z UMKS „Volley" Głogów 0:3 (23:25, 21:25, 21:25). W tym meczu widoczny był jeszcze brak zgrania w „Sobieskim", w którym w przerwie letniej doszło do dużych zmian kadrowych. Anna Butwicka zrezygnowała z treningów ze względu na pracę i naukę. Justyna Baran i Paulina Węgrzyn przeniosły się do Złotoryi, Weronika Kaczmarek wróciła pod Warszawę, Magdalena Kania leczy kontuzję, a Aleksandra Kozak zrezygnowała z gry. Odeszły również: Patrycja Grzech i Sandra Banach-Hoffa.

Nowymi twarzami w drużynie są: rozgrywająca Karolina Stefańska (KSZO SMS Ostrowiec Świętokrzyski), przyjmujące - Andżelika Lipińska („Gedania" Gdańsk) i Natalia Kuziemka („Rokita" Brzeg Dolny), atakująca Malwina Polak (UKS MOS Opole), libero - Julia Kwiatkowska („Volley" Wrocław) i Milena Kaleta („Wisła" Kraków) oraz środkowa Emilia Foryś (grająca ostatnio w drużynach akademickich).

JACEK POLASZ

Tabela III ligi kobiet

1. KKS MINE MASTER ZŁOTORYJA	2	6	6:0
2. UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW	3	6	6:3
3. MGLKS „SOBIESKI" OŁAWA	**2**	**3**	**3:3**
4. KS „OLIMPIA" JAWOR	3	3	3:6
5. „UNIQUE" WILCZYCE	2	0	0:6

*

W następnej kolejce, w niedzielę 16 listopada o godz.17.00, siatkarki „Sobieskiego" zagrają w Oławie z KS „Olimpia" Jawor.

(POL)

TENIS STOŁOWY

Grand Prix Polski Młodziczek

Szczęśliwa „trzynastka"

Adrianna Małek zajęła 13 miejsce w pierwszych tegorocznych zawodach ogólnopolskich w kategorii młodziczek

Adrianna Małek, reprezentująca M-G LKS „Odra" Oława, rozstawiona była przed zawodami w Poznaniu z numerem 28, odzwierciedlającym jej miejsce w ogólnopolskim rankingu w swojej kategorii wiekowej. Ada trafiła do grupy 1 razem z trzema wyżej sklasyfikowanymi rywalkami. Jako grupowa „czwórka" potrzebowała wygrać przynajmniej dwa mecze, żeby zapewnić sobie utrzymanie w pierwszej „32" w kraju i zrealizować swój cel minimum.

Młoda oławianka nie przestraszyła się grupowych przeciwniczek i dość gładko (po 3:0) wygrała dwa pierwsze mecze, pokonując 16 i 17 młodziczkę w rankingu. Te zwycięstwa zapewniły jej realizację planu, a także otworzyły drogę do gry o pierwsze miejsce w grupie z Julią Szarmach - najlepszą obecnie młodziczką w Polsce i późniejszą zwyciężczynią zawodów w Poznaniu. Ten mecz, niestety przegrany 0:3, był dla oławianki dobrym treningiem i świetną weryfikacją dystansu, jaki dzieli ją jeszcze od najlepszych.

fot. arch. M-G LKS „Odra" Oława

Adrianna Małek udanie rozpoczęła sezon

W sobotniej sesji wieczornej, Adrianna rozegrała jeszcze jeden pojedynek, który miał być przepustką do najlepszej „16" i dalszej rywalizacji w niedzielę, gdzie najlepsi mieli zagrać o medale. Nasza zawodniczka nigdy wcześniej w tego typu zawodach nie zakwalifikowała się do decydujących gier. Ada zagrała perfekcyjnie i zwyciężyła 3:0, osiągając tym samym życiowy sukces.

Niedzielne mecze o najwyższe cele także były bardzo emocjonujące, choć jak można było oczekiwać, poziom trudności był jeszcze wyższy. W walce o pierwszą ósemkę Ada trafiła na trudną rywalkę z Nowego Sącza, której niestety uległa 1:3. Podobnym wynikiem zakończył się pojedynek z przeciwniczką z Białegostoku o prawo gry o miejsca 9-12.

Ostatecznie oławianka zakończyła zawody na 13 miejscu wspólnie z trzema innymi zawodniczkami. Jest to o tyle zaskakujące, że jeszcze w ubiegłym sezonie ani razu jej się nie udało awansować do pierwszej „32".

*

Tydzień później Adrianna Małek wystąpiła w Grand Prix Polski Kadetów. Oławianka jest młodziczką, ale pojechała do Krakowa, aby sprawdzić się ze starszymi rywalkami. Celem postawionym jej przez trenera Dariusza Burgera, było przejście piątkowych kwalifikacji i awans do „64" najlepszych krajowych kadetek. Aby awansować do sobotniego turnieju trzeba było przejść przez fazę grupową, a następnie zwyciężyć w dwóch rundach pucharowych.

Ada wygrała wszystkie trzy mecze grupowe, tracąc przy tym jedynie dwa sety, a awans z pierwszego miejsca dał jej wolny los w kolejnej rundzie. W ostatnim piątkowym meczu rywalką Ady była Dominika Kulczyk, która tydzień wcześniej stanęła na jej drodze do najlepszej „ósemki" turnieju w Poznaniu. Oławianka awansowała do sobotnich gier, rewanżując się niewygodnej rywalce.

W pierwszym sobotnim pojedynku Ada pokonała 3:0 starszą o dwa lata rywalkę z Limanowej. Jednak była to ostatnia w tym dniu wygrana przez nią walka. Trzy kolejne porażki sprawiły, że Adę ostatecznie sklasyfikowano na 53 miejscu w kraju wśród zawodniczek z wyższej kategorii wiekowej, a startowała z 97 pozycji.

(POL)

eprasa.pl edafb7d6fb

BARAN

(21.03-20.04)

Pracy nie będzie zbyt wiele, a z obowiązkami poradzisz sobie śpiewająco. Pod koniec tygodnia możliwy niedaleki wyjazd. Dobre wiadomości nadejdą szybciej, niż myślisz. Małe problemy ze zdrowiem nie popsują humoru.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

W miłości raczej spokojnie i bez szczególnych wydarzeń. W sobotę mogą się pojawić niespodzianki - odwiedziny lub wiadomość od kogoś z daleka. Barany i Panny okażą dowody uznania i sympatii. Uważaj na siebie, bo ze zdrowiem nie będzie najlepiej aż do niedzieli.

LEW

(23.07-22.08)

Sympatyczny i miły tydzień, ale pod warunkiem, że będziesz unikał rozmów o pieniądzach i planach finansowych. Kolejne dni przyniosą ciekawe spotkania, wydarzenia i relaks w miłym towarzystwie.

WAGA

(23.09-23.10)

Udany i radosny tydzień, obfitujący w miłe niespodzianki i dowody sympatii. Obowiązki zawodowe i domowe sprawią wiele radości, a rodzina pomoże w potrzebie. Napływ gotówki pod koniec tygodnia.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Możesz liczyć nie tylko na poparcie bliskich w ważnych sprawach, ale także na ich pomoc. Nie zawiedziesz się na nich, choć nie będzie łatwo. Udany dzień - sobota. Uda się osiągnąć to, co zaplanowałeś.

WODNIK

(21.01-20.02)

Poprawa sytuacji finansowej będzie następowała powoli, ale skutecznie. Zaczniesz stawać na nogi i pewne wydatki przestaną cię martwić. Skoncentruj się raczej na życiu uczuciowym, bo mogą się pojawić zgrzyty, a nawet niewielkie burze.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

(208)

1

2

3

4

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu rodziny Józefa Muńkowskiego. Pan Józef był z zawodu kowalem, miał warsztat kowalski na ulicy B. Chrobrego, dokładnie przy dzisiejszym Kwadraciaku. W latach siedemdziesiątych warsztat przeniesiono na ulicę Cichą koło cmentarza żydowskiego. Na zdjęciu widzimy pana Józefa w trakcie podkuwania konia.

Zdjęcie nr 2 też jest z albumu rodziny Muńkowskich, widzimy na nim uczniów, którzy przyszli do warsztatu pana Józefa zobaczyć jak się podkuwa konie - za dziećmi widzimy ulicę Bolesława Chrobrego i starą nieistniejąca dziś zabudowę.

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 1968 roku na ulicy B. Chrobrego. Na pierwszym planie widzimy autobusy jelcz, słynne „Ogórki" z przyczepami, które woziły pracowników do pracy w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Budynek za autobusami to stodoła - w tym miejscu dokładnie stoi dziś Kwadraciak. W parterowym budynku po lewej stronie był warsztat kowalski Józefa Muńkowskiego.

Zdjęcie 4 Kwadraciaka zrobiłem w 1997 roku - dziś trwa ocieplenie i remont elewacji, po zakończeniu na pewno zaprezentujemy, jak wygląda Kwadraciak po wykonaniu tych prac.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Udany i spokojny tydzień, zwłaszcza dla lubiących monotonię. Warto pomyśleć o zakupie jakiejś książki, którą będziesz się raczył przez najbliższe wieczory. W sprawach sercowych zwróć uwagę na potrzeby partnera, który czuje się samotny i zaniedbany.

RAK

(22.06-22.07)

Początek tygodnia nie najlepszy. Pewne sytuacje w domu sprawią, że poczujesz się rozdrażniony i nerwowy. Ten nastrój udzieli się w pracy i mogą wyniknąć kłopoty. Nie możesz zbyt impulsywnie podchodzić do wszystkich spraw, z jakimi się stykasz.

PANNA

(23.08-22.09)

Uda się to, co sobie zaplanowałeś, będziesz z siebie bardzo dumny. Słowa pochwały usłyszysz także od przełożonych i partnera. W sprawach sercowych - również sukces. Miłość i zaufanie sprawią, że popatrzysz na świat przez różowe okulary.

SKORPION

(24.10-22.11)

Zdolności przywódcze, upór i dociekliwość mogą pomóc w poprawie sytuacji zawodowej i finansowej. Nowy tydzień przyniesie kilka małych sukcesów, ale ziarnko do ziarnka...Czekają cię interesujące wydarzenia i propozycje kulturalne - nie przegap.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Tydzień będzie udany, jeśli zapomnisz o dawnych urazach i zaczniesz żyć od nowa. Nie można gniewać się bez końca. Życie jest tylko jedno i należy przejść przez nie z miłością, szacunkiem i przebaczeniem.

RYBY

(21.02-20.03)

To, czego pragniesz, wkrótce stanie się faktem. Po drodze będzie jednak wiele trudności i nieporozumień. Pamiętaj o zobowiązaniach wobec przyjaciół. Tydzień dobry na inwestycje lub zmiany w planach zawodowych.

eprasa.pl edafb7d6fb